



BIBLIOTHECA
UNIV. JAGELL
CRACOVENSIS

kat. komp.

311120

Mag. St. Dr.

Mf.5865



311120

I

St. Dr. Mag.

od Jyca

1888. T. 109.

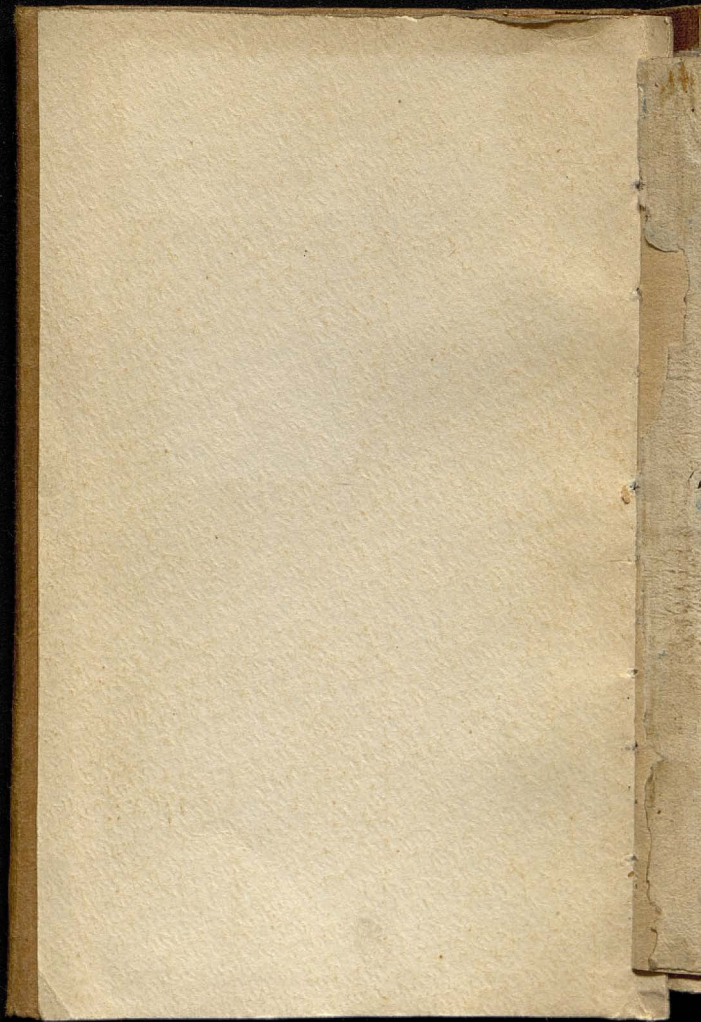


*Admission de l'Académie
de l'Université de
Bessarabie Russ.*



Test. pol. V. d. 416.

144



~~Januszowski~~

~~Munka~~
chrześcijański dykt

Kraków 1604. r.

~~Michał Łasota~~

Nauka Chrześciana
ska

~~Tomistworostki~~

34420

I ST. Druk.



In Tymonie Soc. Koll.

O O C Z Y T E L N I K A

Chrześcianańskiego.

Acz każde Chrześc. Antnowi w ko-
rych Polwiek leciech/ jest potrzebna
nauka o panu Bogu/ y cnotach a po-
winności chrześcianańskiej. a wszakże
potrzebniey są też działkom/ nie inaczej
o szepkom mlodym deszcz y polewanie/
nie dobrze przylety y rosły. Do tak o mło-
dych takwie się do złego sklonić może/ gdy
niepilność powinna o kolo nich nie czyni/ tak
zadziwnie wiel nie jest tak sposobny do przy-
ciaćcia łaski Bożej y cnot Chrześciana. iako ich
lata mlode z niewinnością złączone/ nie in-
aczej iako nowa y topiana rola/ gdy to do-
brze sprząwi/ nabierze przyrosty/ obfity z
siebie plon darzy. W dla tego Pan nasz ias-
nie powie dziec raczył. Matth 19. Marci 10.
Lucę 10. Dopusćcie aby małe działki sły do
nie/ a bowiem ich jest Królestwo niebieskie.
Ażec pewna jest / iż czego się czule z mlody
chłopce/ to y napotomne czasy zachowa/ y gdy
przejd w dobra drogę vda/ a boia po-
mna na czas prześle roważystwo swiatła re-
gę / z drogi boiaia Bożej y chrześcianańskiej
potwinności odstąpiędnęć / a biewspomina-
jęc na dobre poczynki swoje/ do nich się ta-
kowie wraca. A tak dobrze to bacylimodny
ludzie / iż inaczej naprawa Kościoła Bożego

Przedmowa.

y rzeczy pospolitey Chrześcijańskiej być
może/iedno z tego młodego nasienia. W
zastarzających we zlych zwyczajach duch Bo-
ży przez Zieremiaśkę powiedział / iż niem-
im trudno zwyczaj swoy niżli Murzyno-
czarność swą odmienić. A przeto mile rodzi-
ce napominamy / aby dżiatki swe do takowe-
go ćwiczenia nie tylko w naukach / ale też w
prawdziwym Pana Boga poznaniu / y bo-
żajniey temu wiedli / y sami sie w tey prost-
ocie nauki chześcijańskiej / iaka tu jest opisa-
na Kochali / gdyż Pan rzekł: Jeste sie nie sta-
niecie iako małuczy / nie wnidzicie do Kro-
lestwa niebieskiego: Gdyż też nas tego nau-
czyć raczył / iż nauka Krolestwa Bożego / jest
podobna nasieniu gorczyce / Etora będa-
mala wżiarnie swoim / gdy sie roszczewi / y
ptacyniebiescy na niey wsiadają. (Matth. 13
Marc. 4 Luc. 8.) Toż o tey Krotkiej y małej
nauce chześcijańskiej / Etora zowiem Zate-
chizmiętem / ma być rozumiano / iż gdy sie do-
brze w serce wpoli y roszczewi / iudzi-
potym do wielkich cnót y
stwa anielskiego przyprawi.





I A V K A
CHRZESCIANSKA.

O IMIENIU A ZNAMIE-
 niu Chrześciańskim, y o Imieniu Pána
 Chrystusowym y o iego náuce
 Chrześciańskicy.

M I S T R Z. A iestes ty
 Chrześcianinem?

Imie
 Chrze-
 ścian-
 ná.

V C Z E N. Jest zláski Pána
 nášego Jezusa Chrystusa.

M. Czemu mowiš zláski Pána
 Jezusa Chrystusa?

V. Bo nie z żadnych moich za-
 slug / ani mego oycá / ani moiey
 mátki / ani żadne^o inego stwo-
 zenia / iam iest Chrześcianinē:
 le tylko zláski Bozey / á z za-
 slug Pána Chrystusowych.

A. A což iest Chrześcianin?

Co iest
 Chrze-
 ścia-
 nin?

V. Jest vcezen Chrystusow / kto
 y okrzćiwšy sie / wierzy y wy-
 nawažá on iego.

M. A co za godności dostate
człowiek / stawisz sie Chrześci
ianinem?

V. Stawa sie synem błogosła
wieństwa / y synem Bożym / spos
bionym / y dziedzicem niebieskim.

M. A ten iako co nie jest Chrze
ściianinem?

V. Bostate synem / przelectwo
y niewolnikiem satanskim /
oddalonym od dziedzictwa
niebieskiego.

M. A Chrystus kto jest?

V. Pomazaniec.

M. A czemu?

V. Jz jest pomazany zupełn
ścią ducha s. iako Krol nad
wszymi / nad wszymi Krolmi /
B. plan nad wszymi Kapłanmi /
Prorok nad wszymi Prorokmi.

M. A Jezus iako sie wyklade

V. Zbawiciel: Abo wie nasz
wil y odkupil swa krwia nas
drozsa / y nauczył nas drogi zb

Chri
stus.

IEZVS

wienney / to jest drogę do nieba /
a to nauka swa chześciana.

M. A coż jest nauka chześciana?

V. Ta jest ktorey nas P. náš Jezus Chrystus nauczył raczył pierwey czynkami / a potym y słowy: ktorey nas też náš mátká / swiety a powszechny Kościół Rzymsti nauczył.

Napominanie.

Pátrścieś tedy synaczkowic, żeście powinni násladowáć czynkami P. Chrystá zbáwiciela swego: odktorého y imie mácie, y ktory wám ták wielką láskę okázáć raczył.

O Z N A M I E N I U

Krzyża Swiatego.

MISTRZ. Ktore jest známie Chześcianskiego czlowieka?

V. CZEN. Známie Krzyża s.

M. A czemu?

V. Jś nas ná nim pan náš Jezus Chrystus odkupić raczył.

M. A iákož to známie czynia?

Nauka
Chrze-
ściana-
ska.

Zná-
mie k-
rzyża s.

V. Položywšy trzy pálce prá-
wey ręki : Pierwey ná czele
wiec ná żywocie / á potym z le-
wego rámienia ná práwe / mo-
wiac / W imie Oycá / y syná y du-
há swietego / Amen. I E Z V S.

M. A czemuž ie tak czynia?

Táie-
mnicá
známie
nia kř-
žá S.

V. Dla wyrażenia wielkich tá-
iemnic dwu wiary nášey: to iest
przená swietšey Troyce / á w-
ćielenia Pána nášego Jezusa
Chrystusa.

M. A iáko to?

V. Wspomináiac Oycá ná glo-
wie / iž on iest poczatkiem in-
nych person Božich: á syná ná
żywocie / á bo wiem sie rodzi y
pochodzi wiecznie od Oycá: á
duhá swietego z iednego rá-
mienia ná drugie / iž pochodzi
od Oycá y od Syná.

M. A czemuž sie to ná Krzyž
czyni?

V. Ku okazaniu drugiey táie-

mnice : żesyn Boży stawšy sie
człowiekiem w żywoćie panny
Máryey/ odkupil nas ná Krzy-
żu/ aby nas przeniósł lewice ná
prawice : tak iż známie Krzyżá
świetego iest iakoby summa
wszytkiey wiary nášey.

M. A kiedyż mamy używáć zná-
mienią Krzyżá świetego?

V. Żawše przy poczatku y przy
dołónaniu každyey spráwy ná-
šey : y gdy sie náydujemy w iá-
kiey potrzebie : á osobliwie w
stáiac/ y kładac sie/ z domu wy-
chodzac/ wchodzac do kościo-
ła/ iedzac y pijac.

M. A czemu tak czesto?

V. Aby ná každyem mieyscu/ y
każdego času/ bronil nas Pan
Bog od nieprzyiaciół nášych :
á wszystkie spráwy náše/ aby sie
ściągály y obrácały ku czci á
ku chwale Bożey.

Vzywá
nie zná
mienią
Krzyżá
ł.

O czestym vzywaniu á staro-
dawności známienia krzyża s.

Znamienia Krzyża s. vzy-
wano skoro z poczatku koscio-
lapierszeho / od czasow Apostol-
skich / aż do tych ostatecznych:
Jako o tym swiadcza doktoro-
wie swieci / Augustyn / Bazili-
Chrysostramus / y inni. Nosobli-
wie Tertulianus gdy tak pisze:
Na wszelkie porużenie y posta-
pienie nasze / w chodzac / wycho-
dzac / siadając / obloczac sie / y
obuwając : w łazni / przy stole /
przy świecy / v lozku / y co kol-
wiek iedno czynimy : zawsze
pierwey znaczymy sie na czele
známieniem Krzyża swietego.

Napominanie.

A tu mája być ludzie napomnie ni, kie-
dy sie beda zegnác krzyzem swietym: aby
to czynili z wscitwością, á z rozważaniem
tájemnic przerzeczonych: á nie tak
lekce bez rozmyslu iáko zwy-
kli czynić:

Tert.
de co-
rona
milit.

O K O N C U A K R E S I E
 człowiek Chrześcijańskięgo: y orzecząch
 icmu potrzebnych do niego.

M I S T R Z. Dla kotoiego końca / a
 ná co iest człowiek stworzony?
V C Z E N. Aby miłował pána Bó
 gá swoięgo / y służył mu ná tym
 świecie / a potý aby go widział /
 y kochał sie z niego ná onym:
 Ktore będzie nawierże błogo
 sławieństwo náše.

M. Wiele rzeczy Chrześciani
 nowi iest potrzebnych / aby do
 stąpił końca swoięgo aby był
 zbawion:

V. Cztery: wiára / nádzieia / mi
 łosć / y dobre uczynki.

Wiára.

M. Coż rozumieš przez wiáre?
V. Wšytko co trzyma á wierzy
 mátká nášá / swiety á powše
 chny Kościół Rzymski: á oso
 bliwie to / co sie w Kredzie zá
 myka.

M. Mowże Kredos?

Kredo.

- I. V. Wierze w Boga oycá wſze
 chmogacego ſtworzyciela nie
 bá y ſiemié.
- II. A w Jeſu Chryſta ſyná tego ie-
 dynego Pana naſzego.
- III. Który ſie począł z ducha ſwie-
 tego / národził ſie z Maryey
 dziewice.
- IV. Umeczon pod Pontſkim pi-
 latem / wkrzyżowan / umárty
 pogrzebion.
- V. Zſtąpił do piekła / trzeciego
 dnia z martwych wſtał.
- VI. Wſtąpił ná niebioſá / ſiedzi ná
 prawicy Boga oycá wſzechmo-
 gacego.
- VII. Znowe przydzie ſádzić żywe y
 umárte.
- VIII. Wierze w Duchá ſwietego.
- IX. Świety Koſciół powſzechny
- X. Świetych obcowanie.
- XI. Grzechow odpuſzczenie.
- XII. Ciała z martwych wſtanie.
 A żywot wieczny / Amen.

O K R E D Z I E.

M. Cosmy mówili:

V. Kredo abo skład apostołski

M. Kto ie złożył:

V. Święci apostołowie / kiedy mieli iść przepowiedać Ewangelia po wszytkim świecie.

M. A czemuż ie złożyli:

V. Aby nas wiary nauczyli.

M. Co sie zamyka w tę Kredzie:

V. Dwanaście artykułow / to jest / dwanaście członkow wiary chrześcijańskiej.

M. A oczymże mówia / abo komu należa te artykuły:

V. Pierwszy oycu: šest które za nim ida / Synowi: a piec ostatecznych duchowis.

K R E D A W Y K Ł A D.

M. A w kogoż ty wierzyś:

V. Wierze w Boga który jest przenaswietśa Troycą.

M. Coż rozumieś przez naswietśa Troycę:

Ciżki
wiary
Chrze-
ścian-
skiej.
Ich roz-
zdział.

Arty-
kul pier-
wszy.
BOG.

Troy-
cá.V. Oycá / Syná / y ducha s. trzy
persony / á iedne° same° Boga.

M. Oćiec iestże Bogiem?

V. Jest.

M. A syn iestże Bogiem?

V. Jest.

M. A Duch s. iest Bogiem?

V. Jest.

M. A wiec sa trzy Bogowie?

V. Nie: Bo ácz sa trzy osobne
persony / á wšakże sam iest ied-
den Bog.

M. A czemuż go zowia Bogiē?

V. Jż widzi á opátruie wšyt-
kie rzeczy / iáko pan y rzadzca
wšego stworzenia.Podo-
bięstwo
náduŝy
Troy-
ce s.M. Co mi daŝ zápodobienŝtwo
Troyce przenaŝwietŝey?V. Jáko my ktorzy iestechmy
stworzeni ná wyobrażenie y ná
podobienŝtwo iego / mamy ied-
ne same duŝe / á trzy síly: ro-
zum / pámieć y wola.Stwoz-
rzyćiel

M. Kto stworzył zmiŝczego ŝie

mie y niebo?

V. Bog Ociec pospóluz Synem y z Duchem swietym.

M. A czemuż go zowia wszechmogacym?

V. Jż sama wola / á niezmierna swoa moźnościa / moźe wszytko z nicze^o uczynić / y zaśie w niwecz obroćić wszytkie rzeczy

M. A wierzyśw Jezusa Chrystusa?

V. Wierze. *Ctusář*

M. A ktoż jest Jezus?

V. Jest syn Boga Oycá / tak moźny / y tak mady / iako y ociec : Ktory sie stał dla nas człowiekiem / w żywocie błogosławioney Panny Maryey.

M. A iakoż sie to stało?

V. Nie sprawa człowieka / ale sprawa Ducha ś. ponieważ ona panna została iako przed porodem / tak wporodzeniu / y po porodzeniu. A tak syn Boży na niebie / nie ma matki.

Wszech
mogą
cy.

Artykuł
w
tore.
Iezus
Chry-
stus.

Artykuł
trzeci. Po-
czety z
Ducha
ś.

á na ziemi niema Oycá.

Arty-
kul cz-
warty,
wkrzy-
żowan,
umárt,
pogrze-
bion.

M. A czemuż był wkrzyżowan/
umárt/y pogrzebion?

V. Dla nas niedznych ludzi / y
dla náše^o zbáwienia. Aby nas
oczyscił z grzechow nášych / y
wyrwał nas z rok nieprzyia-
ciól nášych / od śmierci y odpie-
kła: á tak odkupil nas krwia
swoia nadroźsa / ná drzewie
krzyża swietego.

M. Tosmy byli niewolníkami
gdyż on nas odkupil?

V. Bylismy záiste niewolníká
mi grzechow nášych / śmierci /
y Dyablá.

Tu sie może wyłozyc grzech picrnšych
rodzicow nášych, y wšytko ste, ktore ná
šwiat przez grzech wšto, á iákosmy wie-
le powinni P. Chrystusowi zbáwicicelo-
wi swoiemu zá swoje odkupienic.

Arty-
kul pia-
ty. sftá
pit do-
picklá.

M. Což uczynil zbáwiciel náš
Pan Chrystus gdy do piekła
sftápit?

V. Wywiódł oycow swietych
duſe / y inne duſe ſwiete / Kto-
re były w odchlaniach piekiel-
nych czekaiać ſwiete^o a chwa-
lebnego przysćia iego.

M. A iako zmartwych wſtał
dnia trzeciego?

V. Powſtał z ſmierći k ubło-
goſtawionemu żywotowi / ná-
ćiele y ná duſy w wielbiony: aby
iuż nigdy wiecey nie vmierał.

M. A iakoż wſtąpił ná niebioſá /
y ſiedzi ná prawicy Bogá oycá?

V. Wſtąpił czterdzieſte^o dnia
po ſwoim zmartwych wſtaniu
ná dewſytki niebioſá / y ná de-
wſytki Anioły / wlaſna ſiła a
możnoſćia ſwoia: g dzie teraz
ieſt z wielką chwata ſwoia / iá-
ko ſyn Boży prawdziwy.

M. A iakoż przydzie ſadzić ży-
we y vmarłe?

V. Dnia ſadnego / Ktory będzie
ná końcu ſwiata / przydzie z

Trze-
ciego.
dnia
z mar-
twych
wſtał.

Arty-
kul ſo-
ſty.
Wſta-
pił ná
niebio-
ſá.

Arty-
kul 7.
Stąd
przy-
dzie ſá.
dzie.
c.c.

niebá z wielkím máieftatem y
z wielką možnoścíá y zaftspá-
mi Aniółow y swietych swych/
aby sadził ludzkie / á každé^o oddał
według wczynków á zaftlugie^o.

Arty-
kuł 8.
wierze
w Du-
cha 4.

M. Uwierzysz w ducha s^o.

V. Wierze / iż iest prawdziwy
Bogiem / á trzeciá persona /
abo osoba Troyce przénay-
swietzey: ktory dáie dáry y lá-
fte swoie Kościołowi swiete-
mu powszechnemu.

Arty-
kuł 9.
świety
Ko-
ściół
powsze-
chny.

M. Co iest Kościół swiety po-
wszechny?

V. Jest wftytko zebranie wier-
nych Chrześcianow / ktory sie
trzymáá y wyznawáá pána
Chrystusa: ktorego Kościółá
głowa iest sam Pan Chrystus /
á Papież iest iego Vicarius, to
iest namiestnik / na ziemi.

M. A kto nie iest posłuszen Ko-
ściołowi / co go ztego potka?

V. Kto nie chce mieć Kościo-

lá zá matke / ten nie będzie
miał Boga zá oycá.

M. Což rozumieš przez świę-
tych obcowanie?

V. Zečí wšyscy / ktorzy są w
tym Kościele / máia spoleczne
wczesnictwo ofiar / sakramen-
tow y dobrych uczynków kto-
re sie w nim dzieia / iáko wćiele
ie den członek iest wczesnikiem
sily drugiego.

M. Jáko sie dzieie grzechow
odpuszczenie?

V. Dzieie sie przez zaslugę
śmierci p. náše^o Jezusa Chry-
stusa / przez posr zadek świę-
tych Sakramentow / gdy my
czynimy cośmy winni czynić.

M. A ktoby nie mógł przyjąć
Sakramentow?

V. Tedy dosyć ná tym / że ma
chec y wola przyiać ie / gdy to
czyni / co iest winien czynić.

M. A iáko będzie ciał zmar-

Świe-
tych ob-
cowá-
nie.

Arty-
kuł dzie-
siaty
Grze-
chow
odpu-
szczenie.

Arty-
kuł 11.
Ciała
z mar-
twych
wstá-
nie.

twoychwstanie?

V. W dzień sadny zmartwoych
wstána ná čiele y nádušy wšy-
scy ludzie zmárli: dobrzy / pie-
kni á wwielbieni: á žli przeči-
wnym obyczáiem / mizerni á
škárádži.

Tu bedieš mogli wytožyc chwale zmar-
twychwstánia, y čiat wwielbionych y
dáron dušnych.

Arty-
kuł 12.
žywot
wiecz-
ny.
Niebo.

M. Co jest žywot wieczny?

V. Jest chwala krolestwa nie-
bieskiego: to jest / widzieč Bo-
gá / á weselič sie z niego ná wie-
ki / máiac wšytko dobre / á bez
wšeho złego kedy poyda do-
brzy / á žli lepak poyda w ogień
ná wieczne meki.

Piekło
Cžy š-
čžieč.

M. Ktož idžie ná meki Cžy š-
cžieč?

V. Te duše ktore vmieráia w
lásce Božey / á nie wčymili ná
wšem dosyc zá grzechy zá swo-
ie / ále wypláćiwšy powinne

meki/poyda też do chwaly nie-
bieſkiej.

M. A coż ſie rozumie Amen?

Amen.

V. Aby tak było/ tak o Boże
day.

Napominanie.

Stáraycieſz ſie ſynaczkowie , ábyſcie
pilnie ſłużyli pánu náſemulczuſowi Chry-
ſtuſowi: ábyſcie byli z liczby onych do-
brych á wybranych iego; á żebyſcie ſie
nie doſtáli ná meki piekielnc.

O W T O R E Y R E C Z Y

Chrzeſciáninowi potrzebny, to
ieſt, o Nádziaci.

M I S T R Z. Czego ſie ty ſpodſie-
waſ od Boga przez nádzieie
E niemu?

Ná-
dziaciá.

V C Z E N. Żywotá wiecznego
ktorego naprzod przez Bożo
láſke / á potym przez zaſlugi
ktore z ta láſka od nas pocho-
dza/ doſtác mamy.

M. Czegoż potrzeba ku doſta-
pieniu tey rzeczy/ ktorey ſie ſpo-
dſiewamy.

Modli
twá.

pacierz
Matth
6.

V. Modlitwy między innymi
rzeczami.

M. A iakieyże nas modlitwy
Kościół uczy?

V. Pacierza / Pozdrowienia
Panny Maryey / y innych.

M. Mowże Pacierz.

V. I. Oycze nasz ktory iestes
w niebiesiach / świeć się imie
twoie.

II. Przydź Królestwo twoie.

III. Bądź wola twa / iako w
niebie tak y na ziemi.

IIII. Chleb nasz powšedni
day nam dzisiaj.

V. A odpusć nam naše winy /
iako y my odpuszczamy naszym
winowáycóm.

VI. A nie wódź nas ná poku-
šenie.

VII. Ale nas zbaw ode zle^o / A.

M. Ktora jest pierwsza prosba

V. Oycze nasz ktory iestes w
niebiesiach / świeć się imie twe

M. Pro

M. Wtora prośba:

V. Przydź królestwo twoie.

M. Trzecia prośba:

V. Bądź wola twoja / iako w
niebie / tak y na ziemi.

M. Czwarta prośba:

V. Cieb nasz powšedni day
nam dzisiaj.

M. Piata:

V. A odpuść nam naše winy /
iako y my odpuszczamy naszym
winowaycom.

M. Szosta:

V. A nie wódz nas na pokuše-
nie.

M. Siódma:

V. Ale nas zbaw ode zle° / Am.

O MODLITWIE PANSIKEY.

M. Cosmy mówili:

V. Pacierz.

M. A kto gi uczynil:

V. Pan nasz Jezus Chrystus /
ktory go nas nauczył raczył.

M. A czemuż gi uczynil:

V. Aby nas modlic sie nauczyt.
M. A z kim je mowimy w Pacie
rzu?

V. Z Bogie a z Panem naszym.
M. A iestze ktora modlitwa
nad te lepsza?

V. Niema sz zadney / ta iest na
przednieysza: bo ia sam uczynit
Pan nasz Jezus Chrystus / y na
uczyl iey zwolennikow swych /
a zamykala sie w niey prawie
wszystkierzeczy ktorych od Pa
na Boga z adac y prosic
mamy.

WYKLAD PACIERZA.

Oycze. M. Co sie w tey pierwszej cze
sci dzieie / Oycze nasz ktorys
iest w niebiesiech?

V. Podnosi sie mysl ku Panu
Bogu z pokora y nadzieia az
bysmy potym lepiey prosili.

M. A czemu z zowiemy Boga
Oycem?

V. Zowiac go tym imieniem w

dominamy ná milosć niezmierną /
 a ktora má przeciw ná / byśmy
 go zwietřa vřnořcia prošli.

M. A czemuž mowimy Oycze
 náš / a nie moy?

V. Jż on iest oycem wřytekich /
 a my wřyscy iestechmy sobie
 bráćia / a przetož mamy sie mi-
 łować iako bráćia a synowie
 tak dobrotliwego Oycá.

M. A gdzież iest Bog?

V. Jest ná niebie / y ná ziemi / y
 ná kařdym mieyscu.

M. A czemuž tedy mowimy
 ktorys iest w niebiesiech?

V. Jż tam świeci widza obli-
 -ze Boże / gdzie iest oyczyzná
 náš / y gdzie sie wiecey ořazu-
 -e mořnořć má iestatu iego.

Tu moře mowić o miłosćci niebá / y chwa-
 -y niebieskicy / y o wzgárdzie tych ziem-
 -ch rzeçzy.

M. Czegož prošimy w tych sie-
 -dni prošbach / ktore za tỹ idą?

Náš.

Ktorys
 iest w
 niebies-
 siech.

Rozd.
 Pacie-
 rza.

V. Naprzód żądamy czci
chwaly Bozey / potym błogo-
sławienstwa / do ktorego ieste-
chmy stworzeni: wiec rzeczy
przednieyszych / ktore słuza ku
dostąpieniu iego.

M. A w ktoreyże prośbie żada-
my chwały Bozey?

1. Pro-
śbá.

V. W pierwszey / mówiac:
Świeć sie imie twoie.

M. A błogosławienstwa ná-
sęgo?

V. W wtorey / gdzie tak mó-
wimy: Przydź królestwo two-
ie. To jest / aby on królował
nád nami / tu przez łaskę / a po-
tym przez chwale.

2. Pro-
śbá.

Cito-
wieczy
nieprz-
yiacie-
le.

M. Jesli Bog nie króluie nád
nami / ktoż królować będzie?

V. Nieprzyiaciele násy / to jest
Świąc / Dyabel / y Ciało.

M. A drugich rzeczy potrze-
bnych kedy prosimy?

3. Pro-
śbá.

V. W drugich pięci prośbách

M. A cze

M. A czegoż w trzeciej prosi-
my co za ta idzie?

V. Abychmy czynili wola Bo-
ża tu na ziemi / iako ia tam w
niebie czynia Anieli wybrani
tego.

M. A w czwartej co?

V. Aby nas opatrzył chlebem
ypożywieniem cielesnym / y chle-
bem duchownym / Ktory jest
Sakrament naswietły / y łaska
tego / pospolu z innymi darye°.

M. A w piatej co?

V. Aby nam odpuscił grzechy
y przestępstwa naše : iako my
przepuszczamy innym: bo siep.
Bog będzie tak obchodził z na-
mi / iako sie my z nimi ob-
chodzimy.

Tu sie może uczynić napominanie aby
ludie krzywdy swoje, bliźnim swym od-
puszczali.

M. A w szostej co?

V. Aby nam niedopuscił vs

4.

5.

6. Pro
sbá.

7. Pro-
sbá.Nawie-
tše zle
nátwie-
cie.

pásť w pokušy / ale aby nam
dał pomoc / abychmy ie mogli
zwyćieżyć / á nie grzeszyć.

M. A w siódmej co?

V. Aby nas wybáwil odewše-
go zlego / tak dušnego iáko y
ćielešnego / y od Sjátána nie-
przyiáciela nášego.

M. Ktore jest nawietše zle / z
wsytkiego zlego.

V. Grzech.

M. Co jest goršego y špetnieš-
šego / Grzech / czyli dyabel?

V. Grzech bez pochyby: bo šie-
dyabel sstał tak škárady / nie
przez co innego / iedno przez
grzech.

Napominanie.

Tu šie moše powiedzic iáko šátan by-
piekny z przyrodešnia.

Przetož y my, iešli przez grzechu bedšie-
my, tedy tež zoštániemy pieknymi y wdš-
cznymi, á šwietym ániotom podobni,

etc. Item o šprosnošci á šká-
rádošci grzechu.

O POZDROWIENIU

P. MARYEY.

Prowa bądź **M**árya / tásti
pelná / panzoba: blogosláwio
nás ty między niewiástami / y
blogosláwion owoc żywotá
twego / **J**ezus **C**hrystus.

Swieta **M**árya mátko **B**o-
za / modl sie za námi grzesny-
mi / ninie y času smierci nášey /
Amen.

M. Cošny mowili?

V. Pozdrowienie Pánný **M**á-
ryey.

M. Kto ie uczynil?

V. **A**niól **G**abryel / kiedy przy-
šedl aby pozdrowil Pánnę ná-
šwietšá: **K**temu przydano nieš-
tore slová šwietey **E**lzbie-
ty / y **P**ošciola **B**ožego.

M. **A** z kimže mowimy w po-
zdrowieniu Pánný **M**áryey?

V. **S** **M**árya Pánná.

M. **A** což iest Pánná **M**árya?

Pozdr-
owicz-
nic P.
Már.

Lucæ
1.

Pánná
Márya

V. Matka Boża / pełna łaski
y wśelakiey cnoty: Krolowa
niebá y ziemi / y Oredowniczká
naszá.

M. A gdzież jest P. Marya:

V. W niebie.

M. A tá co w Kościele:

Obráz
P. Má-
rycy.

V. Toć jest obraz oney Ktorá
jest w niebie / á bychmy ná ni
wspominali / á iż jest iey obraz
czynimy mu cześć przystoyná
ku chwale tey panny.

M. A czemuż wiele jest obra-
zow Panny Maryey / abo pod-
obno nie iedná jest P. Marya:

V. Rowsem samá iedná / Ktorá
ra jest w niebie : ále ia nie ied-
nym imieniem zowa / dla wie-
la różlicznych dobrodzieystw
Ktore ludziom czyni / iáko má-
tka Boża / y matka miłosier-
dzia: Ktorá tak wiele może
syná swoięgo.

M. A coż do niey mowimy u

zdrowey Máryey:

V. Pozdraviamy / chwalimy / y
zálecamy sie iey modlitwie.

Napominanie.

Pátržíc synackowic ábyście mieli wiel
kieuabo:enstwo ku P. Máryey, ábowiem
oná mátká bedac Bożą, sstátá sie záraz y
mátka náša: gdy poczetá yporod:itá te-
go, ktory sie nie wstyd:it názwác brátem
nášym. Czešto sie tedy iey zálecaycie,
chcecieli áby teź oná zálecitá nas sy-
nowi swemu P. Chrystusowi.

O drugim Pozdrowieniu

Panny Máryey.

Salve Regina.

Badź pozdrowiona Krole-
wa / Mátko miłosierdzia: Dy-
woćie słodkości / y nádzieio ná-
šá / badź pozdrowioná. Kto-
bie wolamy wygnáncy syno-
wie Izry: Ktobie wzdychamy
žáłośni y pláčzliwi / ná tý pádo-
le pláčzu. Tluž tedy oredowni-
czko nášá / one twoie miłosier-
ne oczy rácz do nas obroćić. A

blagosławiony owoc żywota
two^o Jezusa Chrystusa: po tym
wygnaniu naszym / rącz nam o
kazać: O łaska wa / o dobrotli-
wa / o słodka Panno Mária.

Modl sie za nami święta
Bożarodzącielko / abyśmy sie
stali godnymi obietnice Pá-
ná Chrystusowey / Amen.

M. Cośmy mówili?

V. *Salve Regina.*

M. A kto go nas nauczył?

V. Święta matka naša / Ko-
ściół chrześcijański.

M. A z kimże tu gadamy?

V. Z tąż panna Mária.

M. A coż sie w tey modlitwie
zamyka?

V. Drugie chwały tey Panny
blagosławioney / żadać po-
spolu iey łaski y pomocy.

O INNYCH MODLITWACH

y wzywaniu świętych.

M. po Pannie Máriaey / maś

też iakie nabożeństwo tu in-
nym świętym?

V. Jęcie mam tu w sętych/im/ia-
ko tu przyjaciółom Bożym/ a
przyczyncom y pomocnikom
naszym w niebie: ale osobliwie
tu Aniołowi stróżowi moie-
mu/ y tu świętemu Patrono-
wi którego mam imię.

M. A o ich reliquiach co rozu-
mieś?

V. Czynie im też pocztwość
przystoyną/przeto że byli Ko-
ściółem Duchá świętego: a iż
się zaszę złączę maia z dušami
ich w wielbionymi.

M. Co za modlitwy mówisz do
nich?

V. Te którech mie wczy Po-
ściół Boży: czasem też kucha-
le ich / mówie Paćierzy Zdro-
we Marya.

M. Coś zwykłe czynić gdy do lo-
ża idziesz?

Świe-
ci.

Reli-
quie.

Co czy
nić prz
ed spás
niem.

Rozbie
ránie y
rozczy
tanie
sumnie
nia.

Ráno
ywnie
czorpo
leccá
fie Pás
nu Bogu.

V. Dwie rzeczy: Naprzód prze
żegnawšy sie krzyżem świętym /
rachnie sie z swym sumnieniem.
Potym mowie pospolita spo
wiedź / Paćierz / Zdrowe Ma
rya / Kredol / y Salve Regina: y in
ne moie nabożeństwa.

M. A iakoz sie rachnieš z swym
sumnieniem?

V. Naprzód / dzieknie Panu
Bogu za wszytki dobrodziey
stwa / ktore mam od niego.

Potym rozmyślam grzechy
swe / á osobliwie grzechy dnia
onego: żalwac zanie / z wmy
slem polepszenia y spowiedzi.

Trzecie / proŝe Pana Boga /
aby mi ie przepuścił / y czynie
mocne postanowienie iuz wie
cey nie grzeŝyć.

M. A poranu coš zwykł czynić

V. Dzieknie teŝ Panu Bogu
że mie raczył strzedz oney no
cy / y za inne dobrodzieystwa ie

go: y ofiaruie mu ciało y duszę /
y wszystko co mam czynić ku
świetey służbie iego.

Nad to / odprawuie y inše
moie nabożeństwa / tak wstne
iako y serdeczne / tak myśla iako
ko y głosem czynione.

Modlitewki tektore poránu y wwieczor
maś mowić naydzieś ná końcu tych to
ksiázek, wespótek y : ráchunkiem
sumnicnia.

O T R Z E C I E Y R Z E C Z Y
chrześcianinowi potrzebney, to
iest, o Miłości.

M. Ktora iest trzecia rzecz
chrześcianinowi potrzebna?

V. Miłość.

M. Kogoż mamy miłowac to
miłością?

V. Boga náde wszystko / a bli-
źniego iako sami siebie dla pa-
ná Boga.

M. A iakoż go miłowac náde
wszystko?

V. A bowiē ráczey omrzeć ma-

Miłość

Dwoie
przyka-
záníc
miło-
ści.

my niżli go obrazić: y mamy też
pilnie zachować wszystko przy-
kazanie iego / wazac go sobie
wiecey / niżli ktora rzecz na
świecie.

M. A iakoz miłowac bliźniego
tak iako sam siebie?

V. Życzac mu y czyniac to ws-
szystko / czego byśmy zyczyli są-
mi sobie / wedle rozumu y za-
konu Bożego.

M. A cze^o to przydawaś / We-
dle rozumu y zakonu Bożego?

V. Boby inaczey nie byto ży-
czyć mu dobrego / ale zyczyć mu
złego / iako y sobie samemu.

Napominanie.

*Tu sie moie wytożyc potrzebá miłości, y
porządck który w niey ma być zachowá.*

O CZWARTEY RZECY

Chrześcíaninowi potrzebney: to iest,
o Dobrych uczynkách.

M. Ktora iest czwarta rzecz
chrześcíaninowi potrzebna?

V. Sa dobre vczynki: abowie
 skoro kto przydzie do lat rozu
 mnych / tedy mu nie dosyc na
 wierze bez dobrych vczynkow

M. A coz sa za dobre vczynki?

V. Te ktore czynimy wedle ro
 zumu / abo wedle woley Bo
 zey. Ale mialali byc v Boga
 platne / tedy trzeba tego / aby
 pochodzily z milosci.

M. A te co sie czynia bez milo
 sci / a za nic nie waza?

V. Nie waza ku zasluzeniu ta
 ski: ale waza ktemu / aby nam
 przez nie Pan Bog dal zdro
 wie / y doczesne dobra: y aby
 smy przyšli ku vznaniu grze
 chow / y ku pokucie za nie.

M. A ktorez sa vczynki dobre?

V. Te ktore sa nam rozkazane
 w dziesieciorgu Bozym przyka
 zaniu / y ro pieciorgu kosciel
 nym: y vczynki milosierne / y
 inszych cnot swietych.

Dobre
 vczyn
 ki.

Vczyn
 ki pla
 tne sa
 przed
 P. Bo
 giem.

Dziesięć
cioro
Boże
przyka-
zanie.

M. Mowże dziesięcioro Bo-
że przykazanie?

V. I. Jam jest pan Bog twoy:
nie będziesz miał cudzych Bo-
gow przedemna.

II. Nie będziesz brał imienia
p. Boga twego na daremno.

III. Pamiętaj abyś dzień Nie-
dzielny święcił. *swy 77*

IV. Czcij oycá twoyego y matkę
twoje.

V. Nie zabijaj.

VI. Nie cudzołoż.

VII. Nie kradni.

VIII. Nie mów przeciw bli-
źniemu twemu świadectwa
fałszywego.

IX. Nie pożadaj żony bliźnie-
go twego.

X. Ani żadney rzeczy jego.

WYKŁAD DZIESIĘCIORO-
gá Bożego przykazania.

Deut.
6.

M. Kedy Pan Bog ustawił to
dziesięcioro przykazanie?

V. Pierw

V. Pierwey wzałonie starym:
potym ie Pan Chrystus po-
twierdził w nowym.

M. A iakoż sie dziela?

V. Troie pierwsze należą ku
chwale Bożey: a siedm ostat-
czne ku pożytku bliźniego.

M. A iako to troie należą ku
chwale Bożey?

V. Jż Pan Bog chce abyśmy
mu służyli / naprzod sercem /
wiece mowa / potym uczynki.

M. Jakoż zachowamy pierw-
sze Przykazanie?

V. Chwalac iednego samego
Boga / tego sie boiac / y we czci
go maiac / y służac mu zewszyt-
kiego serca y czekaiac od nie-
go wszelakiego lekarstwa na
sięgo y zapłaty / iako od spraw-
ce y źródła wsięgo dobrego.

M. A ktoż grzeşy przeciwko
temu przykazaniu?

V. Ci osobliwie / ktorzy sie pa-

Mat.

22.

Rozdz.

dziesiąt

ty przy

kazania

nia.

1. przy

kazania

nie.

raia białchwochwalstwem / za-
bobony / gusly / y czarani / Ktoro
sa przeciw chwale iego.

2. Przy
kazá-
nie.

M. Jako zachowamy wtore:
V. Chwalac Pána Boga / y
dziekuic mu ięzykiem naszym /
yprošac od niego potrzeb ná-
šych.

M. Ktož grzešy przeciw temu
przykazaniu?

V. Naprzod či / ktorzy blužnia
imie Božey swietych iego.

Wiec y či / ktorzy przysiegáia
gdzie nie iest rzecz prawdziwa
sprawiedliwa / ypotrzebna. Po-
tym y či / ktorzy nietrzymaia o-
biecanych slubow / y inni kto-
rzy nie czynia povinney večí-
wošci / imieniu božemu.

Przye-
siega-
iaka
ma byc

M. Czemu mowiš / gdzie nie
iest rzecz prawdziwa / sprawie-
dliwa ypotrzebna?

V. Ji przysiega ma byc orzec-
prawdziwa / ktoraby nie byla

falszy

falszywa / a o ktoreyby pewnie
człowiek wiedział: o rzecz spra-
wiedliwa ktoraby była dozwolona:
y o rzecz potrzebna / ktoraby
co wazyła / bo inaczey nie
będzie bez grzechu. A nad to
potrzeba wczciwości ku temu /
przez kogo przysięgają.

M. Wieście ty iakie lekarstwo /
jeby kto nigdy krzywo nie
przysięgał:

V. Wiē: nie przysięgać nigdy.

M. A iakoz rzecześ chcac ko-
mu za co przyrzec?

V. Tak jest / abo nie tak: wiás-
ra / za prawdę / zaiste. Abowiem
to nie jest przysięga: a iesli co
wiecey przydasz / to iuz nie do-
brze.

Napominanie przeciwn bluznierstwō,
krzywoprzysięstwom, y przysięgam cze-
stym, y na zachowanie slubow.

M. Jako zachowamy trzecie
przykazanie / ktore jest swieta

3. Przy-
kazanie.

Iako by
wieda
strasz
wie.

swiecić?

V. Okazuiac zwierzchnymi w
czynkami wiare y miłość / Kto
ra na sercu mamy.

M. A w czymże ia okazować?

V. Nie robiac tego dnia / słu
chając Mszey zupełney / y Kazá
nia / tak iako roszczuię łóściól
Boży / z nabożenstwem a z pil
nością : czyniac też aby y in
nam poruczeni / mszey słuchali.

M. A co wiecey?

V. Miałby sie też ten dzień
strawić w rzeczach / Ktore na
leżą ku służbie Bożey : iako ná
modlitwie / wczytaniu ksiąg
nabożnych / w sprawowaniu
uczynków miłosiernych.

Napominanie.

Pamiętuycieś chrcściánie, z wczciwo
ścią a przystoynie swiętá zachowywác,
aby też Pan Bog do swiat niebieskich o
nych, wiecznego odpoczynienia was do
prowadził. A boycie się skarania Boiego,
ktorszy dni swiete na stych uczynkach y
marnościach tego swiętá trawicie.

M. Jako zachowamy czwarte przykazanie / o czcieniu oycá y matki?

4. przykazanie.

V. Mamy ich słuchać / mieć im we czci / służyć im y wspomagać ich.

M. Kiedyby tobie oćiec twoy rozkazał rzecz iaka nieprawdę abo grzech iaki uczynić / wi-nienzes go słuchać?

V. Nie: Bom go nie winien słuchać przeciwko Bogu / ale tylko w dozwolonych a poczciwych rzeczach.

M. A iako rozni oycowie się między sobą?

Oycowie czworacy.

V. Czworacy. Naprzod oycowie przyrodzeni / ktorzy nas zrodzili / takież y dziadowie.

Druga / oycowie duchowni / iako są Kapłani / Praláci / y Misstrzowie. Trzecia / Krolowie / Starostowie / y swietcy przełożeni. Czwarta / starzy ludzie

1.

2.

3.

4.

dla ich

dla ich starości; a te wszystkie
winnichmy mieć we czci każde
go według stanu swego.

M. Coż maia czynić dobzy oyc
cowie z syny swoimi?

Powin
ności
cowska

V. Maia ie vczyć / y spráwo
wác / ani názyt karzac / ani ná
zbyt rozpúszczáiac / ale y tego y
owego z rozumem wedle po
trzeby vzywáiac.

Poddá
ni.

M. A iákož sie ma slugá ábo
poddány zachowác przeciw
pánu swemu?

V. Jáko syn przeciw oycu swemu
mu czyniac nupoczéiwosć / iá
ko Chrystusowi pánu nášemu

Páno
wie.

M. A pánowie iáko przeciw
slugom?

V. Jáko oycowie przeciw sy
nom / ábo iáko brácia w Panie
Chrystusie.

s. przy
kazá
nie.

M. Jáko zachowujemy piáte
przykazanie?

V. Nie zyczac / ani czyniac za

Onego zlego bliźniemu nąsę
 ani słowem/ani uczynkiem: w
 spominając / że jest stworzon
 na wyobrażenie Bostie.

M. Jako zachowamy hostie?

V. Tymże obyczajem/strzegac
 się wśelakiey nieuczciwości/
 nietylko w uczynkach/ ale w
 mowie/ y ną sercu/ iako nam
 Pan w dziewiatym rozkazuje.

M. Jakiego lekarstwa używac
 mamy / ku zachowaniu tego
 przykazania?

V. Jest niemalo / ale te piec
 między innymi.

Prapzod / być miernym w ie-
 dzeniu y picciu. Druga/strzedz
 się towarzystwa złe°. Trzecia/
 nie czytać ksiąg wśetecznych/
 ani mówić słow ani śpiewac
 pieśni nieuczciwych: ani ich
 słuchac ile być moze.

Czwarta/ czeste używanie Sa-
 kramentow. Piata/prosić czy

6. przy-
 kaza-
 nie.

Lekar-
 stwo
 na prz-
 cież-
 nie-
 czysto-
 ści.

stości

śrości v blagostawionej Pan-
ny Maryey / aby ia nam otrzy-
mała v Paná Boga.

7. przy
kaza-
nie.

M. Jako zachowamy siódmy
V. Nie biorac ani trzymając
cudzego / ani czyniac szkody za-
dnemu w rzeczach iego / ani
gwałtem / ani zdrada / ani po-
moca / ani rada / ani żadną przy-
czyna nikogo nie podwodzac
do szkody drugiego.

Napominanie.

Aby nikt nie trzymał cudzych rzeczy
ani zapłátyna ciemniczey, aby nie grał, nie
lichwił, aby nie czynił kontrákcóm nie-
słusznych, aby dla zysku miał strácić sum-
nienie: á żeby sie kády rád ił w matpli-
wych rzeczách á nie oslep sie spráwo-
wat, żeby Testáment wypetnit: żeby gdy
on trzyma rzecz bliźniego, sátan też nie
trzymał dusze iego: aby skromnie v bostwo
gnošit, y uádzicie w Bogu pokládat, iego
sie bat: gdyž on kádemu dato co
mu potrzebno.

8. przy
kaza-
nie.

M. Jako zachowamy osmy
V. Niemowiac fałsu przećiw

blizutemu /

blizniemu / nie szemrzac / nie ob-
 mawiaiac / nie odkrywaiac po-
 tajemnych grzechow (chybaby
 dla wczenia ich / temu kto przy-
 stoi: albo dla innego dobrego a
 przyszlym konca) nie po-
 sadzaiac bliźnie / nie mowiac
 nieprawdy / ale raczey mowiac
 o kazdy dobrze / iakobyś chcial
 zeby inni o tobie mowili.

M. Jako zachowujemy dzie-
 wiace?

V. Nie zadaiac cudzey zony /
 ani zadney inney nieuczciwo-
 ści: a dla tego dobrze jest strzedz
 oczu / y wiarowac sie innych
 przypadkow / dla ustrzezenia
 serca: y wciekac sie do modli-
 twy dla zwyciezienia pokus.

M. Jako zachowujemy dzie-
 siate?

V. Nie zadaiac mairności / a
 ni zadney rzeczy bliźniego / nie-
 słusnym obyczaiem: ani mu zay

9. przy-
 kazanie.

10. przy-
 kazanie.

Sūmā
przyka
zania
Boże.

żrzac dobra iego.

M. W czymże sie zamyka to
dziesięcioro przykazanie?

V. W dwoygu przykazaniu o
miłości / ktore iest / Miłuy P
Boga nade wszytko / a bliźnie
go iako sam siebie / dla Pána
Boga. Owa że wszytek zakon
Boży / zawiera sie w tym stode
kim przykazaniu miłości: Kto
re nam day Pánie Boże zachow
wac z łaski swoiey swietey.

O P R Z Y K A Z A N I U K O
ścielnym.

Przyka
zania
Koście
lne.

M. Now przykazanie Kościel
ne?

V. I. Mszey swietey na każd
swieto z wczciwością sluchay.

II. Posty przykazane / dni swo
ich zachoway: y pokarmow za
kazanych w nie nie vżyway.

III. Spowieday sie grzechow
swoich na każdy rok.

IV. Do stolu Pánskiego przy

namniey

namniej raz w rok / zwłaszcza
na Wielką noc przystępuy.

V. Dziesięćiny sprawiedliwe
daway.

M. Czemu Kościół dni świę-
tych obchodzić y świecić rosta-
nie?

V. Naprzód / Aby páná Boga
chwalit w świętych iego. Dru-
ga / abyśmy ztąd obaczyli chwa-
le / Ktora oni máia wniebie.
Trzecia / abychmy ich náslado-
wali / wiedzac ich żywot y cno-
ty. Czwarta / aby oni tak byli
nášymi przyczynkami.

Piata / chce Kościół święty
czcić święte syny swoje / iáko
oni też czcili Boga / y Kościół
iego święty.

M. A czemuż vzywa innych ce-
remony y zwierzchnych pocz-
ciwości?

V. Naprzód dla wietšey včci-
wości / y przystoyności chwały

Świe-
tá cze-
mu v-
stánio
ne.

1.

2.

3.

4.

5.

Cere-
monie.

1.

2.

Bożey. Druga / dla wzruszenia
ludu k unabożeństwu / y wyćwice-
czenia / aby przez te zwierchnie-
rzeczy / wyrozumiał wnetrzne

3.

Trzecia / iż mamy od Boga du-
şe y ciało / tedy mu też mamy
tym oboygim służyć.

Napominanie.

Chćicycieś sie tu synaczkowic Kościel-
ni wspomniec, iż skoro kto przyidzie do la-
rogumnych, tedy winien icst spowied-
sie, a rychto potym przystepować do sto-
tu Pánskiego: á to záwsze przynamnie-
rag wrok czynić, ác ghy lepicy y cześćicy

O GRZECHACH GŁO-
Wnych, ktore pospolicie śmiertel-
nymi zowią.

M. Nowilismy o dobrych w-
czynkach: powiedzże teraz g-
chow siedm / ktore śmiertelny-
mi zowią

V. I. Pycha.

II. Łakomstwo.

III. Nieczystota.

IV. Gniew.

Grze-
chy gło-
wne.

V. Zazdrość.

VI. Obżarstwo.

VII. Lenistwo.

Ktore są przyczyna y głowa
innych grzechow / a przetoż ie
też głównymi zowią: aczkol-
wiek czasem mogą być pow-
śedniemi.

M. Co jest grzech?

V. Jest to / czego kto pozjada
co mówi / y co czyni przeciwko
woley bożej y zakonowi jego.

Grzech

M. Co zle^o czyni grzech śmier-
telny?

V. Czyni / że człowiek traci Bo-
gą / y chwale niebieśką sobie o-
biecaną: a czyni go winnym
wieczney piekielney męki.

Grzech
śmiertelny.

M. Czemuż go zowią śmiertel-
nym?

V. Jż zabija duszę / y czyni / że
ona traci żywot swoy / to jest
kassę Boga.

Grzech
powśe-
dni

M. A grzech powśedni co czyni

V. Nie trać łaski Bożej / ani
zasługwie piekła : ale czyni
człowiek o siebie^o w miłości
w służbie bożej / y zasługwie ka
ranie doczesne /; y gotuje dro
ge do grzechu śmiertelnego.

Napominanie.

Wiary sie każdy grzechu wsclkiego,
saktory abo chwalewiczna vtráciß, abo
karanie tu ná świecie słußne odnoßiß : á
pilnie vważay sobie cießkość grzechu
y brzydliwość y nikczemność.

O SIĘDMU SAKRAMEN
tach Kościelnych.

M. Co drugie^o czynić potrzeba?
V. Potrzeba wiedzieć o sied
mi Sakramentach / y przyim
wać je czasow swoich / kiedy
rozkazuje á naznaczy Kościół
Boży.

M. Powiedzże mi ktore są Sa
kramenty Kościoła Bożego?

V. I. Krześć.

II. Bierzmowanie.

III. Ciało y krew Pańska.

Sakram
entá.

IV. Po

Pokutá.

Świety Olej/ ábo ostatecz-
ne Pomazanie.

I. Káplánstwo.

II. Matzeństwo.

KROTKI WYKŁAD

Sákrámentow.

I. Cosmy mówili?

V. Siedm Sákrámentow.

I. Kto wstawił te Sákrá-
mentá?

Vstáz
wa.

V. Pan Jezus Chrystus zbá-
wiiciel náš.

I. A czemu?

V. Dla odpuszczenia grze-
chow nášych/dla wzyczenia lá-
sny swey/á za slug swietey meki
woiey. Bo w káždym Sákrá-
mentie bywa nam dáwana lá-
sá/dla iákiey osobliwey rzeczy
nie ie trzeba godnie przyiść.

I. A ku czemuż wázy Sákrá-
ment Krztu swietego?

Krżest.

V. Aby sie czlowiek stal Chrze-

ścianinem y synem Bożym:

M. A iak oż to być ma?

V. Jż sie wšyscy rodżimy w grzechu pierworodnym/ ktoromy mamy za dziedzictwo z pierwšych rodzicom našych: a te grzechy ze wšytłimi innymi/ bwaná krzcie odpuszczone/ y bwa nam dána łaska ze wšytłimi cnotami: a tak stawamy się synmi y dziedzicami wiecznego żywota.

Rierż
mowa
nie.

M. A Sakrament bierzmowania/ abo potwierdzenia/ ktoromu służy?

V. Ku przyeciń łaski y mocy przeciw nieprzyiacielom naszym: y dla wyznania wiary ktorosmy przyieli na krzcie.

Pokuta.

M. A Sakrament pokuty ktoromu pomaga?

V. Aby Pan Bog wšechmógacy/ odpuscił nam grzechy ktorychesmy sie dopusćili.

M. A i

M. **A** iako sie ma nagotowac/
 kto sie chce spowiadac?

Ná spo
 wiedz
 przygo
 towá-
 nic.

V. **M**a uczynic te trzy rzeczy.
 Naprzod rospomniec zpilno-
 scia grzechy ktore czynil.

1.
 2.

Druga / miec skruche y zalosc
 za nie y vmysl / wiecey sie nie
 wracac ku grzeszeniu.

3.

Trzecia / spowiedac sie w sbyt-
 lich zupełnie / y pokute wypet-
 nic / ktora spowiednik naznaczy

M. **A** Sakrament Oltarzny
 czemu wazy?

Sakrá
 ment
 ciázi
 Pańsk.
 1.

V. **A**by dusza nasza byla posilo
 na y nakarmiona lastka Bozja /
 y zjednoczona z nim.

Druga / abychmy lacno w
 grzech nie vpádli. Trzecia / dla
 dostapienia wshelákiey dosto-
 nosci.

2.
 3.

M. **A** coz jest w Sakramencie
 Oltarzny?

V. **J**ezus Chrystus zbawiciel
 nasz / z dusza / y z ciálem / y z Bo-

stwem / tak iako jest w niebie;
a to tak pod osobachleba / iako
y wina / skoro po kaplanskim
poswieceniu.

M. A zostaciez chleb w Hosty-
ey / abo wino w Kielichu po ka-
planskim poswieceniu?

V. Nie zostacie: ale mocą słowa
Bozego / ktore kaplan mowil
odmienia sie chleb w cielo / a
wino w krew p. Jezusa Chry-
stusa: a to sie przy MSze s. dziele

MSA.

M. A coz jest MSA?

V. Jest pamiatka y obchod
prawdziwy / zywotha / meki y
smierci Pana naszego Jezusa
Chrystusa: y zarazem jest ofia-
ra / w ktorey ofiaruia thego
Chrystusa Pana / za zywe y v-
marle: a tak trzeba przy niej
byc z wielka pilnoscia y vczci-
woscia.

Przy-
gote-
wanie

M. Jako sie kto ma przygote-
wac ku godne przyieciu tego

naswiate

nasr
V. M
Kora
maia
grze
wied

W
iest: a
ta Pan
to tak
przy
mento
trzeb
brod:
ic

M. 2
men
V. E
swie
stat
twie
iey n
gla

naświetłego sakramentu.
 V. Na przystąpić z wielką po-
 kora / y z nabożeństwem: nie-
 mając na sumnieniu żadnego
 grzechu śmiertelnego / wyspo-
 wiedawszy się przedtym.

Napominanie.

Wiedźcie synaczkowie, iż nikomu nie-
 uest: abromono często się spowiedać y cią-
 ża Páńskiego pozywác: y onśsem abyście
 to tak czynili, wsyttim kościot rądzi y
 przypomina. Przetoz do tych dwu Sakra-
 mentow, nam wielce w tym żywoćie po-
 trzebnych, nakładaycie się, z wielkim do-
 brodzieystw pánstich rważaniem, a tá-
 icmnie które się w nich zamku-
 ża, rozbićaniem.

M. A k czemuż służy Sakra-
 ment ostáteczne^o pomazania:
 V. Ku przyiećiu łaski ducha
 świętego / y ku zglądzeniu o-
 statkow grzechowych / y ku po-
 twierdzeniu duşe / przydátac
 iey nadzieie y siły / aby się mo-
 gla sprzećiwieć trudnościom

kuprzy-
 iećiu
 Ciąta
 Pán-
 skiego.

Ostáte-
 cznepo-
 maza-
 nie.

y pokuſom choroby y czartá.

V. A k czemu ieſzcze wiecey?

M. Ku otrzymániu zdrowia
ćieleſnego/ ieſli to będzie z wo
la Bożá/ y z zbáwieniē náſzym.

Káplá
ńſtwo.

M. A Sákráment Kápláńſtwá
ná co ieſt uſtáwiony?

V. Aby przezeń moc była dána
y láſká Káplánowi poſwiece
nia Sákrámentu Ołtarzowego
y odpuſzczenia grzechow: cze
go inny człowiek / oprocz Ká
plána czynić nie może.

Małże
ńſtwo.

M. A Sákráment małżeńſtwá
k czemu ſłuży?

V. Aby mąż y żoná / przyieli lá
ſkę ku ſpolnemu życiu y wycho
waniu dźiatek / ku czci á chwa
le Bożey / y ku rozmnożeniu lu
du chrzeſćijańſkiego: aby záw
ſe byli ci / coby ſłużyli p. Bogu

Powin
noſć
małżon
kow.

M. Jáko ſie máia zachowáć
przeciw ſobie mąż y żoná?

V. Mąż má mówáć y mieć

we czci

we czci żone swa / iako siostrę
w Panie Chrystusie. Żona zaś
się ma mieć we czci y słuchać
meżę swego / iako Pana Chry-
stusa: a oboje wespolek mają
zachować pokoy / iedność / wi-
re / miłość / tak iako czyni Pan
Chrystus z Kościołem swoim.
M. Powiedzże inie cnoty które
należą ku dobremu uczynkowi /
abo ku nauce Chrześcijańskiej

Trzy Boskie Cnoty.

V. I. Wiara.

II. Miłość.

III. Miłość.

Cztery gruntowne cnoty.

I. Roztropność.

II. Mocność.

III. Sprawiedliwość.

IV. Wstrzymieźliwość / abo
mierność.

Siedm dárów Duchá ś.

I. Dar mądrości.

- II. Wyrozumienia.
- III. Porady.
- IV. Umiejetności.
- V. Mocności.
- VI. Pobożności.
- VII. Boiaźni Bożkiej.

Ośmioro Błogosławieństwo.

- I. Błogosławieni vbodzy duchem: bo ich jest Królestwo niebieskie.
- II. Błogosławieni cisy: bo oni osiągną ziemię.
- III. Błogosławieni ktorzy płaczą / bo beda pocieszeni.
- IV. Błogosławieni ktorzy łakną / y pragną sprawiedliwości: bo beda nasyćeni.
- V. Błogosławieni miłosierni bo miłosierdzie otrzymają.
- VI. Błogosławieni czyste^o serca: bo oni Boga ogladają.
- VII. Błogosławieni pokoy czyniący: bo beda nazwani synami Bożymi.

VIII. Błogosławieni którzy
cierpią prześladowanie dla
sprawiedliwości: bo ich jest
królestwo niebieskie.

Dwanaście owoców Ducha s.

- I. Miłość.
- II. Weśele.
- III. Pokój.
- IV. Cierpliwość.
- V. Długość.
- VI. Dobroć.
- VII. Niepopędliwość.
- VIII. Cichość.
- IX. Wiara.
- X. Mierność.
- XI. Wstrzymieźliwość.
- XII. Czystość.

Siedm czynków miło-
ściwych.

- I. Łaknącego nakarmić.
- II. Pragnącego napoić.
- III. Nagiego przyodziać.
- IV. Więźnia odkupić.
- V. Niemocnego nawiedzić.

VI. Gościa w dom przyjąć.

VII. Umarłego pochować.

Siedm wczynkow miłosier-
nych Duchownych.

I. Grzesznego od grzechu od-
wodzić.

II. Nieumiejetne^o nauczyć.

III. Waspliwemu dobrze po-
radzić.

IV. Za bliźnie^o p. Bogą prosić.

V. Smutnego pocieszyć.

VI. Rzywde skromnie znosić.

VII. Wine przepuścić.

Sześć grzechow przeciw ducho-
wi światemu.

I. Zbytne wspanie / i takobyś
miał być bez zasług zbawion.

II. Rozpacz o miłosierdziu
Bożym.

III. Przeciwić się uznanej
prawdzie.

IIII. Zazdrość duchownego
dobrá / ktore naś bliźni ma od
Pana Boga.

V. Zatrważliwość grzechu.

VI. Umrzeć bez pokuty.

Cztery grzechy, które o pomście
do Boga wołają.

I. Meżoboystwo dobrowolne

II. Grzech Sodomski.

III. Dcisnienie ubogich.

IIII. Zapłata robotnikom za
trzymaną.

Trzy nieprzyjaciele

człowieczy.

Czart / Świat / Ciało.

Pieć Smysłów cielesnych.

I. Widzenie. II. Słyfzenie.

III. Smakowanie. IV. Powonie

V. Dotykanie. Cnie.

Trzy siły dusze nąssey.

I. Rozum / II. Pamięć / III. Wola

Cztery ostateczne rzeczy

człowiecze.

I. Śmierć. II. Sad Boży.

III. Piekło.

IIII. Chwała niebieska.

KROTKE OBYCZAY
SPOWIEDZI: DLA TYCH, KTO
rzę często używają tego sakramentu: z włos-
kiego na Polskie przetłumiony.



Prouerb. 28.

Kto taji złości swoje dobrze mu sie nie powie-
dzicie: a kto wyzna grzechy swoje, y opuści ic, mia-
to ścierdžia dostapi.

P R E D M O W A.

Iz niemáło z tych co sie często spowiedá-
ją w nieiákim zámiešániu y rozstárgnie-
niu sumnienia swego pod czás siená-
dusia: z tedney strony pewnie wtedy zó-
riede cýlowieš nie test bez grzechu: a z drugiey
zás strony / ná ten czás kiedyby sie spowie-
dác / coby mieli powiedác nie náydušc: y

Przedmowa.

Stąd się zbytnie frásują / y niektorzy ieście
 dla tego mniemania / iż się nigdy nie spowie
 dają tak doskonałe / iako są powinni: temu
 może dwie przyczynie naleść. Jedną / iż (ma-
 li się prawdą znać) trudna jest rzecz czowie-
 kowi poznać samego siebie / y mieć dobrze
 świadome wszystkie łoty sumienta swego.
 Psal. 18. Abowię nie bez przyczyny rzekł pro-
 rok: Występkę kto te wyrozumie: Wybaw-
 mie miły pánie od grzechow moich ták-
 nych. Drugi prorok mówi: Skryte jest ser-
 ce ludzkie / á niewybádane / kto je poznać mo-
 że? Druga / iż grzechy ludzi sprawiedliwych /
 w ktore oni / iak opisino powieda / siedmćroć
 co dzień wpadają / są rychley z odpuśczenia
 rzeczy dobrej (ktorych wiadomość przytru-
 dneyšym) á niżej z odpuśczenia zley. A dla
 tego dobrze wiedzieć iż wszystkie grzechy kto
 rekolwiek bywają popelnione / dzieją się tes-
 dnym obyčajem z tych dwu: ábo dopuścze-
 niem / kiedy kto co czyni nieprzystoynego / iá-
 ko kráść / zabić / náłáć / obmowić / zé. Ábo
 wtéc opuśczeniem rzeczy dobrej / gdy kto zá-
 niecha Pána Boga ná dewšytko milowác /
 pościć się / modlić się / zé. Miedzy tym tedy
 dwoiákim sposobem grzechow / ieden należy
 w czynieniu: ktory iż jest bližšy zmyšlow ná-
 szych / jest łatwiešy. Ale drugi / ktory záleży

Przedmowa.

w zaniechaniu / jest trudny dla tego / iż to cze-
go niewidzimy / z trudną znać możemy. A dla
tego nie trzeba się dziwować / iż osoby nie-
które nabożne / nie sądytą grzechow / z któ-
rych by się miały winnymi dawać: gdyż tacy
za łaska Boga w takie grzechy dopuszczenia
(ktoreśmy powiedzieli) nie wpadają. A tych
zaś drugich nie znają: y skąd pochodzą / iż nie
mają z czego by się winni dąć mieli / dla tego
się wiece zbytnie frasują. Na vleczenie
teby tego z tego / niech ta nauka będzie. Na
przed potrzebą wiedzieć iż takowe grzechy
moga być albo przeciw Bogu / albo przeciw
nam samym / albo wiece przeciw bliźnie: dla
te naukę tę rozdzielimy na trzy części / w któ-
rych się będzie mówiło o tych trzech sposobach
nie dbaństwa / między ktorými wiele ich / le-
dwie / będą grzechami powszednimi / w każ-
de jednak jest zawieszona doskonałość / y wysta-
pek taki: a czasē moze być grzech powszedni.
Dla tego ci ktorzy idą ku doskonałości / nie
mają ich ledą tak o puszczać: aczkolwiek nie
jest rzecz potrzebna / aby się to często czynić
miało / (moze być niekiedy / a zwłaszcza na
roczyste święta) abyśmy nie byli dla przewo-
żenia Spowiednikom przykry: innych zaś
sow / moze każdy wziąć to co mu się będzie
zdalo / albo wiece y ku vlizeniu sum-
nienia służyło.

S
Odm
tak ma:
S
par
św
my
de
spe
Pier
ma sie
1. p
s
ni
ro
2. E
t
s
g
n
3. T
n
t

N A V K A
S P O W I E D A N I A.

Odmowisz spowiedz powzednia, ktora sie
tak ma:

ZA grzeszny spowiedam sie Pa
nu Bogu wszechmogacemu/
pannie czystey Maryey/ wszytkim
swietym/ y tobie oycze duchowny/
mych wszytkich grzechow/ ktorzy
chem sie dopuscil od posledniey
spowiedzi/ a z do tey godziny.

Pierwey niz pocznie powiedac grzechy swoje,
ma sie dac winien z tych czterech rzeczy:

1. Pierwsza/ iz nie przyshedl do tego
sakramentu z taka przyprawa/ a
ni tez uczynil takiey pilnosci w
rozbieraniu sumnienia swego/ ia
2. To byl powinien. Wtora/ iz niema
takiego zalu y struchy za grzechy
swoie/ ani tak pewnego y mocne
go postanowienia strzedz sie ich
na potym.
3. Trzecia/ iz do naswietzego y prze
nadosloynieyszego sakramentu cia
ta y Erwie paná naszego nie przy

stąpił z tą czystością sumienia / y z tą wczciwością / y nabożeństwem iako rzecz była słusna. A po przyieściu zaś / iż nie był tak pilny y tak wdzięczny na przyście tak zacnego gościa / aby się był na to przygotował ze wszystką możnością swoją.

4. Czwartą iż nieuczynił tey pilności w poprawie żywota swego / aby co dzień postępował iaki uczynił w służbie Pána Boga swiego: y w śm / iż trwał w teyże oziębłości y niedbalsztwie które miał z przodu: ięszcze kte^o y nazad się wracał.

Odśtan w śy to , niechay się dać winien tym porządkiem:

Ile ku Pánu Bogu.

Iesteśmy w śy scypowinni mieć ku P. Bogu tet: y Cnoty: Wiare, Nádzieię, y Miłość. Z ká: dey tedy osobná może się dać winien tym obyczáiem.

1. ¶ **Śmitości:** Iż nie miłował Pána Boga swego ze wszystkiego sercá / y ze wszystkiey dusze / iako był

powinien: y owsem te miłość o-
bracał nad miarę ku stworzeniu/
y marnością tego świata/zapo-
mniał wšy stworzyciela swojego.

2. Z wiary: iż niemiał tak ścátieczney
wiary/iako słuſza: a iesli sie nie wy-
strzegal tych pokus y myśli/ktore
mu duszny nieprzyiaciel okolo te-
go wrzucal.

3. Z nadzieie: Jesli w pracách/frá-
sunkách / abo potrzebach / ktore
nań przypadały / nie żadał wſpo-
możenia od Pána Boga z pewna
a nie pochybna dusznością / iako
przystalo: abo iesli wpadał z wmy-
slem / y zbytne sie o to frásował:
abowiem to z słabey a nie pota-
żney wfnosci pochodzi.

4. Z śnázności wmyslu swojego/iż iey
nie przestrzegal w sprawách ktore
należały ku służbie Pańskiey/co
iest/iż ich nie czynil z taką czysto-
ścią wnetrzna dla samego Boga/
iako był powinien: ale cześcia dla

zwoyczaiu / czesćcia teź dla tego / iż
ná ten czas bylo nabożeństwo
wedle myśli iego / ábo dla innego
iákiego wzgledu włásnego.

5. Niechay sie teź da winien / iż byl
bárzo leniwym y niedbalym ku
przyećciu y wypelnieniu wnetrze-
nego nádhnienia ducha Boże^o /
sprzećiwiaiac sie wiele kroć du-
chowi swietemu / aby sobie nie w-
czynil gwałtu podawšy sie w iá-
ka troche pracey : á ten taki wy-
stpek iest bárzo duchowny / se-
telny y potáiemny y godzien aby
sie go záwše spowiádano.

6. Jz nie byl tak wdzieczny zá dobro-
dzieystwám iego Boga / iáko przy-
stáło / nie dziekuiac mu záwše / á
ni odnosic tego z nich pożytku /
abytym wiecey milował y pilnie
slużył wšego dobrá dawcy.

7. Niechay sie teź vstárja zálošnie.
iż czesć kroć zápominá pána B-
gá swego / májac go wywołanego

z serca swego / gdyż go miał mieć
zaróffe przed oczyma swoimi.

8. Jż nie był ćierpliwý w przypad-
kach przeciwnych / ábo iesli tej
nie miał ćierpliwosći w doległo-
sćiach / Prore mu Pan Bog posy-
tał: á iż tej ich niepoznał być zra-
tego dáne ku swemu lepszemu / áni
mu dśiekował zanie / iáko był po-
winien.

To się może dołożnicy powiedzieć, iesli by sum-
nienie co takowego czuło.

9. A temu ieszcze / niechay się da-
winien / iż przy Mszey naswier-
szey / y przy innych obrzędach ko-
ścielnych / ná miejscu tej swiet-
sobliwie przy obecności sakra-
mentu naswierse / niesprawował
się tak uczciwie y tak nabożnie /
iáko służna y godna rzecz była.

Ile ku samemu sobie.

Człowiek każdy jest z wiela części złożony:
bowiem ma naprzód ciáło ze wszytkimi myśla-
mi, dusze ze wszytkimi poizdlwościami. Ma to

ieścze y ducha ze wszytkimi siłami swoimi, które są, Rozum, pamięć y wola: atak może grzeszyć przeciw porządkowi, który w każdej z osobnaw tych rzeczy zachować miał.

¶ Uciechay sie spowieda iż z własnym ciałem swym / nie obchodził sie z taką ostrością y surowością / iako przystało tak w iedzeniu / w pićiu / w wbieżrze / w spaniu / iako też we wszytkich innych rzeczach / y owsem iż był zbyt nie lutościwym / przychylnym / y wielkim przywilejem samego siebie

¶ Iż też pilney straży niemiał nad zmysłami swoimi / ale ieścze dopuścił im biegac gdzie chce po swojej wole: iako slyšac / widzac / myslac / mowiac / wiele rzeczy próżnych / Które potym są na wielkiey przeszkodzie serdecznemu nabożeństwu / y pilności która ma być na modlitwie.

¶ Iż sie nie starał aby vmarewiał samose swoje namietności / y do siebie wola swa wykorzeniał iako był powinien: ale rychley nasładował

iey / y pełnił ją niemal we wszytki.

¶ Jż też nie był pokornym na sercu / w zwierzchnich sprawach znając się być tak niżczemnym a miżernym / iako w samey rzeczy jest: nie obchodząc się też z sobą iako z takim przystoi.

¶ Na koniec jż był ożiebly y bårzoleniwy na modlitwie / opuścziąc ją czesto króć lada dla przyczy ny / a jż się też na niey nie zachował z takim nabożeństwem y pilnością iako przystało.

Ile ku bliźniemu.

¶ Uciechay się da winien jż nie miłował bliźnich swoich / tak iaby sam chciał być miłowan / wedle rozkazania Bożego.

¶ Jż im nie dał wspanożenia we wszelakich ich potrzebach z taką ochotą / iako był powiniē y mógł.

¶ Jż nie miał lutości nad ich niedostatkami / y nie prosił za nie panna Bogą. Ża wcişti a doległości

pospolite Kościółapowſhechnego: i
 koſa woyny/ herezye/ y inne/ iż ich
 ſercá nie żalował/ ani ich Pánu Bo
 gu pilnie poruczał iáko mógł/ y by
 powinien.

¶ Ci ktorzy máis przelożone / iż in
 nie byli poſlušni / y wczciwoſci po
 winney nie wyrzadzali. A owi ſá
 ktorzy máis ſlugi/ dſiatki/ abo pod
 dáne iż ich nie náuczali / nie karali
 nie opátrowáli we wſytkim / iáko
 było potrzeba: á iż teſz nie mieli te
 pieczy y ſtárania o nich iáko by
 powinni.

Z grzechow dopuſzczenia.

Dawſy ſie winien z tych grzechow dopuſzc
 nia, moie teſz przydác ieſli potrzeba, y te ktorych
 ſie dopuſzczá.

¶ Wſtawſy przedſie dſieſciecioro
 Páńskie przykazanie/ y ſiedm gło
 nych grzechow / niechay ſieda win
 nien / ieſli go w ktorym ſumnieniu
 dolega: á ieſli je chce krocey / nie
 chayzeważa/ co z grzeſyl myſla/ mo
 wa/ y wczynkiem/ y zte^o ſieda winien.

¶ Takoniec też przydać mojej grzechy wſytkie y niedbalſtwa / ktore pochodza zſtany abo zvrzedu / ktory na ſobie noſi: rozbierając / ieſli co uczynił przeciw prawu / abo powinności vrzedu ſwego: iako ieſli ieſt zakonnik / ztroiſkiego ſlubu / y ztego co ſie reguły tycze: Jeſli Sedzia / Woyt / Lekarz / Kupiec / Prokurator / ztego co wezwaniu iego należy. Także też y przelożony / rć.

Dokonałſy tedy tey takiey żałoby na ſie, nie chajcie zakończy tym mówiąc:

¶ S tych / y ze wſytkich innych grzechow y wyſtepkow moich / ktorem iá popelnil / tak myſla / tak mowa / iá to też y uczynkiem: daie ſie ze wſytkich winien Panu Bogu wſechmogacemu / y proſze ſobie na pomoc nie winney mełiſyná Boże^o / pana ſtworzyciela mego / y przyczyny naſwiatełſey Panny Maryey / ze wſytko rzeſzaniebieſka / y was oyczeduchowny proſze o poſtute y rozgrzeſzenie.

MODLIWY KU SPOWIEDZI

dziy przystępowaniu do stołu Páńskiego
go przynależące.

Modlitwa ku przygotowaniu
do Spowiedzi.

Stworzyćcielu niebá yziemie / Patobie
nie nad Pány / y Krolu nad Krolmi
ktorys mie z niczego ná obrazy po
dobienstwo twe uczynić / y własna
Krwia odkupić raczył / Ktorego i
grzeszny miánować nie jest godzien
ale áni wzywać / áni wspominać: po
Kornie á sercem y nizonym ciebie probáwi
se / abys łáskawie ná mie zlostliwego
sluge twego weyźrzyć raczył. Zmiá
luy sie ná demna / Ktorey sie nád Chá
nány sta niewiásta ona / nád Ma
gdalena tey tákże zmiłował: Ktorey
Celniká ku sobie przyiá / á Lotroniá /
wis ná Krzyżu wisáć przepuścić me / y
Tobie oycze ná łáskawy moie grze
chy okázule / Ktore gdybych chciá z
táć przed toba nie moge. Odpusć
przewinienia me pánie Jezu Chry
ste / Ktoregom ia ták wielce á tá

Modlitwy przed Spowiedzią.

I ę
czesto obrazić smiał pomysleniem/
mowa/wczynkiem/y inßymi rozmaie-
tymi sposobami/ktorymi iedno grze-
ßny ia á włomny człowiek przeciw
/Patobie mógł wystąpić / przeto łaski á
lmi miłosierdzia twego żadam pánie/
po ktorys dla zbawienia mego zniebá-
sno stąpić / ktorys y Dawidá zgrzechu/
go ianoca swa podnieść y wydźwignąć
sieniaczył.

po: Przepuść miły pánie/ przepuść mi-
e probawicielu/ ktorys Piotrowi prze-
wegouścił / ktory sie ciebie po trzykroć
Smiaáprzał. Tyś stworzyciel moy/ Tyś
Thá moy/ y Bog moy: Tyś nádzieia moia
Náádufanie moje / wspomozenie moje
orys ráturek moy/ poćiechá moia/ y siła
tronoia / obroná moia / y wybawienie
sćitne/ y żywot moy/ y zbawienie moje.

grze: Ciebie proße y wzywam / wspo-
at zamoż mie á bede zbawion/ wżrzep mie
pusca bede obronion: porátuy mie á bede
hry poćießon: vmocni mie á wesoly bede
á táá WPrzes mie vmártego/ bomćia

czesto D 3 stwor

stworzenie twoe / y dzieło rąk twoych.
 Nie odrzucay mnie Panie / bo sluga
 niewolnik twoy iestem / acz gły y ni-
 godny / wszakże iakimkolwiek iest
 bądź gły / bądź dobry / za wsze twoy iest-
 tem. Do kogoż sie wćiekę / iesli do cie-
 bie nie poyde? Jesli mnie ty wyrzu-
 casz / a ktoż mnie przyimie? Jesli ty
 mnie wzgardziš / a ktoż na mnie poy-
 szczy? Poznay mnie niegodnego / kto-
 ry sie do ciebie wćiekam / acz kolwie-
 kemci niŹ czemny y nieczysty : bo iest
 ślim ia nieczysty / moješ mnie oczy-
 ścić / iest ślim ia chory moješ mnie wzdro-
 wić : iest ślim ia umarły y pogrzebiony
 moješ mnie wstrzesić : wietŹe bowiem
 iest miłosierdzie twoie / niŹ grzechy
 wszystkie me : wietŹa łaskawość twoa
 niŹ nieubożność moia : wiecey ty mo-
 jeŹ odpuszczyć / niŹli sie ia moŹe dopu-
 ścić. Nie odrzucay je mnie tedy miły
 Panie od łaski twej / ktoros w tacie-
 mnicy spowiedzi swietey zachowac
 raczył / nie patrzą na wielkość nie-

prá
 czon
 sie n
 grze
 by m
 ktor
 Źneg
 á jyr
 Źach
 w dŹ
 go c
 ene
 idŹ a
 wro
 sie g
 ćia n
 dŹie
 prze
 tońc
 kuć
 stoy
 Ĺie g
 Dru
 R

prawości mych / ale według nieston-
 czonego miłosierdzia two^o / zmituy
 sie nademna / a bądź łaskaw mnie
 grzesznemu. (Psal. 14.) Powiedz du-
 szy mey / wzdrowienie twoe ja iestem:
 ktorys rzekł / niechce śmierci grze-
 sznego / ale raczey żeby sie nawrócił /
 a żyw był. (Ezech. 18.) Day mi w vs-
 szych mych dzisiaj vslyšet on miły a
 wdzięczny głos twoy / ktorys do one-
 go człowieka / ciężko a długo niemo-
 cne^o wyrzekł: Oto już zdrowy iest /
 idź a wiecey grzeszyć niechciey. Na-
 wróć mię panie ku tobie / a niechciey
 sie gniewać przeciwko mnie. Proszę
 cie na łaskaw szy oycze / przemiłosier-
 dzie twoie / wzywam cie y wpadam
 przed toba / żebyś mię ku dobremu
 końcowi przywiódł / ku prawey po-
 kućcie / ku szczyrey spowiedzi / y ku przy-
 stoynemu dosyćczynieniu za vsyt-
 kie grzechy moje.

Druga modlitwa przed spowiedzią.

Boż przyjac spowiedź moja na-

miłości wſzy Panie Jezu Chryſte / ie-
 dyna nadzieio duſze moiey: á proſze
 rácz mi dáć ſkruche ſerdeczna y izy-
 oczom moim / ábych oplákiwał we-
 dníe y w nocy wſytki niedbáloſci
 moie ſczyrym á pokornym ſercem.
 Niech ſie przybliży modlitwá moia /
 przed oblicznoſć ſwieta twoie. Je-
 ſli ſie ná mie rozgniewaſ / Ktorego
 ſobie pomocnika ſukáć beder / to ſie
 zmiłuié nád złoſćiami mymi: Wſpo-
 mníť ná mie pánie / Ktoreyſ Magdale-
 na y táwno grzeſniká wezwáł dopo-
 kuty / y Piotrá pláczacego przyiał.
 Pánie Boże moy / rácz przyiać proſ-
 by moie. Zbáwicielu ſwiátá / ná ſlod-
 ſy Jezu / Ktoreyſ ſie ná śmierć Przyſo-
 wa wydal / ábyſ grzeſne zbáwił.
 weyſrzy ná mie niedzneho grzeſniká
 wzywáiącego imienia twego: á nie
 rácz táť pátrzyć ná złoſć moie / ábyſ
 miał zapomnieć twey dobroći. Rácz
 że mi tedypzrepuſcić / Ktoreyſ ieſť zbá-
 wicielem mym / á zmiłuy ſie nád grze-

śna dusza ma. Rącz rozwiązać zwi-
 ski / y v zdrowie rany moie. Pánie Je-
 zu ciebie pragne / ciebie szukam / do
 ciebie wzdycham / rącz mi wkażać mi-
 łościwa twarz twoie / á bedzie zbá-
 wiona dusza moia. Rączże tedy na-
 miłości wšy pánie przez zasługi nie-
 pokalány panny / mátki twey / spu-
 ścić światłość twoie ná dusze moie /
 ktoraby mi prawdziwie pokazała
 wšytki niedostatki me / ktorych sie
 mam spowiedać / y nauczyla / iáko ie
 zupełnie ystruŝonym sercem wypo-
 wiedzieć / ktory żywieš y kroluieš z
 Bogiem oycem y z duchem swietym
 ná wieki wiekow / Amen.

Modlitwá po Spowiedzi.

Mleczyłeś mie Pánie / Lekárzu
 wšytkie° swiátá na lástáwšy /
 drogim lekarstwem krowie twoiey
 przenaświetšey : Oleyku dšiwnie
 słodkiego y łagodnego / ktory z ŝrzo-
 dła boku twego wypłynął / wlałeś
 ná rany me / rogie á barzo škodliwe.

Coż ci za takowatwo iaste y nieroy-
 mowno dobroć oddać beda mogli?
 O Samarytanie na lutości w sy/ mi-
 łość twoie wielka znam przeciwko
 mnie/ nie przebrane y niezmiernie mi-
 łosierdzie wystawiam. Wybawiles
 mnie od śmierci/ synem dla miłości
 twej uczyniles/ y do dziedzictwa ży-
 wota wiecznego Testamentem two-
 im odkazałeś. O iak dziwna slepo-
 ta serca mego/ iż po tak częstym a mi-
 łościwym wleczeniu/ prze niemoc za-
 sie prawie gine. O Lekarzami/ kto-
 ry mi wmiat y chciał wzdrowić/ czę-
 sto krociem chory odstepował: reka
 zbawiciela mego bedac tak wiele
 razow dotknięony/ choroba przed sie-
 ziety/ drugi raz vmieram. Biada
 mnie/ ieslije po tak wiele lekarstw
 ach nie beda zdrowy / iesli przecie y
 na cieley na duszy niemoc grzechow
 ćierpieć beda. A coż rojdy sie z mno-
 sstanie miłościwy Jezu? Ty lekar-
 stwo daieś/ a chory trucizne piie: ty

niemoc oddalał / a on powietrzem
 sie gaza: ty rany zawięził / a on
 rane ktora iuz blizna byla zaszła o-
 twarza: ty rękę twoą przykładał / a
 on ją odmiata. Cożem ja w tobie na-
 lażł dobroci nie wyflowioney Pa-
 nie Boże moy / żebym takowego ser-
 cą był przeciwko tobie. Co za przy-
 czyną / że się tak od ciebie Pana y
 Lekarza mego nałaskał w szego odla-
 czył? Ale com w sobie wyrzął / żebym
 się tak bardzo sobie podobal / y we
 mnie kochał? Ojako iuz wiele ra-
 zow / przez łaskę y dobroćliwość wie-
 lka twoją / wyrwany byłem z paścze-
 ki srogiej grzechu bezecnego: a zaś
 tak wieleżroć samem niedźny w tej
 tonia wpadł. Kaczmily Panie przy-
 namniey iuz teraz / otworzyć oczy
 moje / ku poznaniu ciebie y mnie sa-
 mego / żebym sam pilniey się strzegł
 siebie / a ciebie Pana mego ocho-
 tniey naśladował. Day abyś state-
 cznie iuz żywota mego poprawił /

á w lepsze odmienit. Nie odrzucay
 mi łaskawy Panie Jezu / od miłos-
 ści y łaski twoiey / á to coś mi przez
 te spowiedź grzeszna moie dárował
 raczył / day aby sie we mnie zachowa-
 ło: á ia tym ochotnieyşy y pilnieyşy
 záwsze byl ku pełnieniu przykazá-
 nia y swietey woley twoiey / ktore-
 mu niechay będzie cześć y chwála /
 záwsze ná wieki wiekom / Amen.

Druga modlitwá po Spowiedzi.

Nzech będzie nami łościwoşy p.
 moy przez zaşlugi błogostawio-
 ney Pánnny mátki twey Máryey / y
 wşytkich swietych / przyiemna
 przed oblicznością twa tá moia spo-
 wiedz. Aczkolwiek znam iżem w sie-
 bie tak grzechow moich nie wważył
 ani obćiazył / iáko wielkość ich y za-
 cność máie statutwego ná swietşe-
 go / ktorym obraził / potrzebuie: ale
 iednak vćiekam sie do miłosierdzia
 twego / ábys miłościwie przyiać ra-
 czył te ofiare sercá y wst moich / przez

ktora chciałem dać chwale w śch-
 mocności twojej/nie nie zakrywszy
 com miał na sercu moim. Panie kto
 rys mi raczył dać te chęć / aby mi sad
 stolice twej vprzedsził/ własnym sa-
 dem moim/przed stolica Kaptana
 ktoraś w Kościele twoim postano-
 wit: Racz nagrodzić y wypelnić ta-
 kta twa/czego w zupełności spowie-
 dzi mojej y skrusze sercá mego nie do-
 stało: á wedle miłosierdzia twego
 racz mi w niebie mieć przed oblicz-
 nością twoją/ zupełnie y doskonałe
 rozgrzeszonego/ ktory żywieś y kro-
 luieś na wieki/ Amen.

MODLITWY PRZED PRZY-
 stepowaniem do stołu Páńskiego.

Modlitwa przed przystępowaniem.

Panie Jezu Chryste/ Boże/ Śbá-
 wićielu y odkupicielu moy/ kto-
 rys jest Bogu Oycu w śchmogace-
 mu wedle bosstwa twego we w śem
 rowny w istności/ przedwieczności
 chwale / w śchmocności y mądro-

ści / iakoż ia niſczemne a plugawo
 ſtworzenie bede ſmiał przyſtąpić do
 ciebie Boga tak wielkiego maieſta
 tu : Gwiazdy nie ſwieca przed ia
 ſtwa two : filary niebieſkie drżo
 przed oblicznoſcia twoio : nay wy
 ſzy Seraphini miedzy chory Anielſki
 mi / ſkrzydłami ſie przed maieſtatem
 twoim zakrywaio / y maio ſie za na
 podleſhemotyliki przy bytnoſci two
 oiey. Jażoż ia tedy blahe a niſkie
 ſtworzenie bede ſmiał do ciebie przy
 ſtąpić / y ciebie Pána a Boga mego
 w Saſramenćto przyiać : Swiety
 Jan Arzćiciel poſwiecony w żywo
 ćie matki ſwoiey / nie ſmiał ſie do
 tknąć głowy twoiey / ani ſie znał być
 godnym / iżby v trzewiá rzemył ro
 zwiazał. Przednieyſzy Apoſtol záwo
 tał: Wymidz odemnie Pánie / bom ia
 ieſt czlowiek grzeſny. A ia ſie bede
 ſmiał do ciebie przybliżyć tak obćio
 ſzony grzechami :

Snam Pánie niegodnoſć ſwa / y

strąca mi rozmaite grzechy moje /
 ktorymi twoy Majestat obraził:
 ale iednak przy tym pomnie na wiel
 kie miłosierdzie twe / a toć jest ono /
 ktore mi dawa śmiałość / abym k to
 bie przystąpił / iakimżekolwiek jest.
 Abowiem im ia iestem nie godniey
 sy / tym tych walebnieyszych zostanieś /
 nie odrzucając od siebie / ani sie brzy
 dząc tak plugawym stworzeniem.
 Panie ty nie odpodzaś grzesnych / y
 oroffem ie wzywaś yć iognieś do sie
 bie. Tys iest on ktoryś rzekł: Podź
 ćcie do mnie wszyscy wy / ktorzyście
 sie pracowali / y wćiażeni iesteście /
 a ia wam dam ochłode. Tys rzekł /
 zdrowi nie potrzebuia Lekarza / ale
 niemocni: y nie przyśedles wzywac
 sprawiedliwych ale grzesnych / ku po
 łuciu. O tobie iawnie mowiono / żeś
 przyimował grzesne / y z nimis iadł.
 Wiem Panie żeś nie raczył odmie
 nić sposobu ani urzedu / ktoryś miał
 na ziemi / choć ias raczył do nieba

wstąpić: a tak wierze/ że y teraz ra-
 czyß wzywać zniebátych/ktorych es-
 ná on czas wzywał. A przeto ia wz-
 ruszony tym miłościwým wzywaniem
 ide do ciebie/ obciążony grzechami/
 abyś ie raczył ze mnie złożyć: y vtra-
 pionymymi własnymi nedzami/ a-
 bysty mnie raczył odtodzić. Jde ia
 ko niemocny do Lekárzá abyś mie
 raczył vzdrowić: a iako grzeszny do
 sprawiedliwego źrzdła sprawiedli-
 wości / abyś tymnie raczył vspra-
 wiedliwić.

Nie rącz sie gniewać Bożemoy/
 iż ia bedoc takim/ i takim niewiódziß/
 smiem sie przed oblicznością twoią
 stawić. Wspomni żeś siane rozgnie-
 wał / kiedy ona nedzna niewiasta/
 ktora cierpiała krawa niemoc/
 przybliżyła sie by wzięła lekárstwo
 swoiey niemocy/ dotknawßy sie kraw-
 iu sáty twoiey/ y owšemes iapócie-
 był y potwierdził mowiac: Niey-
 fanie cořko/ abo wiem wiará twoią

zdrowa cie uczynila. Teraz ia cierpiac inšy krwotoč daleko škodliwšy/ y daleko nie vleceńšy niżli ośná/ co moze uczynić/ iedno abym sie do ciebie przybliżył/ abym wziął do brodzieystwo zbawienia mego. Do ciebie sie vciekali wšyscy niemocni y nedzni/ aby sie ciebie dotkneli/ bo z ciebie wychodziła siła/ y vzdrawiała wšytkie. Do ciebie przychodzili tredowáci / abys rozciągnął twoie błogosławiono reke/ y oczyściles ie. Do ciebie przychodzili ślepi/ do ciebie głušy/ do ciebie Paralizem zaráżeni / do ciebie operáni/ á žádnemuš sie niewymowil. Do ciebie tedy y ia grzešny á nedzny przystepuie/ náđšie te pokładájac w niewymowney dobroći y miłosierdziu twoim. O Bože Oycze wšechmogocy / nie ráczze pátrzyć ná grzechy moje/ ále wzgládmiey ná zašlugi syná twoiego namilšego á Pána nášego Jezu Christá: ponie wáż Krol Dawid przyimował

Modlitwa przed

do stołu swego chromego człowieka
Ká / iż był synē onego wielkiego á mi-
tego przyjaciela iego Jonáty / chcąc
w tym uczcić syná / nie dla iego same-
go / ále dla zasług Oycá iego: tak y ty
wieczny Oycze / rácz przyjąć tego na-
dźnego y plugawego grzeszniká ku
twemu naswietßemu stołu / nie dla
iego samego / ále dla zasług y czci o-
nego twego tak wielkiego przyja-
ciela / Jezu Chrystá naszego praw-
dšiwego Pána y Oycá. Który tak
wielkimi boleściami y utrapieniem
dla czci y chwały twoiey raczył nas
porodzić na drzewie Krzyża swietes-
go / Który z toba żywie y Kroluie ná-
wieki wiekom / Amen.

Druga modlitwa przed przy-
stępowaniem.

Go to ja przystępuie do ciebie Pá-
nie / áby mi sie dobrze stało zdaru twe-
go Któryś zgotował w bogiemu w
słodkości twoiey. Boże oto w tobie
jest wšytko / czego żadać mam y mo-

ge: tyś zbawieniem mym y odkupie-
 niem/nadzieią y mocą/czcia y chwa-
 ła. Dweselże tedy dśis dusze flugi
 twoiego/bom ku tobie Pánie Jezu
 dusze moie podniosł. Żadam cie w
 dom moy w prowadzić/żebych zaflu-
 żył zśachęsem od ciebie być błogo-
 sławion/y między syny Abrahámo we
 być policzon Duszą moią ciatá twe-
 go pojazda / serce me żada być z toba
 zjednoczone. Poday mi sam siebie/á
 dosyć mi ná tym. Abowiem krom cie
 bie żadne pociešenie nie wazy / bez
 ciebie nic nie iestem/á bez náwiedze-
 nia twego żyć nie moze. Czynżetá-
 ze mna miłosierny Jezu / ktoryś sie
 dla pociešenia wiernych w swiáto-
 ści zostawić raczył/ iákos niekiedy
 káżac ludziom / á v zdrawiaiac ro-
 zmaite niemocy ich powiedzieć ra-
 czył: Wiechce ich náczczo puścić do
 domu swego by nie vstáli ná drodze:
 bowiemes ty iestśodkie posilenie
 dusze moiey/iáko dlugo pielgrzymu

ie człowiek od ciebie w ciełe śmier-
telnym: a ktoryby cie godnie poży-
wał / uczestnikiem y dziedzicem bez-
dziej wieczney chwaly. O dziwne o-
kolo nastwego vmitowania raczes-
nie / że ty Panie Boże / stworzycielu
y ozywicielu wszechduchow / raczyś
przyć do vbozuchney dusze / y ze w-
szytkim bostwem twoim y czlowie-
czeństwem nasycasz łaknienie iego.

O szczęśliwy vmysl / y błogoślawio
na dusza ktora ciebie p. Boga swe-
go zasługuje nabożnie przyiać / a w
tym przyieciu / duchownym weselem
być napelniona. O iako wielkiego
przyimwiepana: Jako milego wpro-
wadza gościa: Jako łaskawego cze-
stwie towarzysza: Jako wiernego
bierze przyiaciela: Jako nadobne-
go y statecznego oblapia oblubien-
ca / nad wszytkie milego / y nad wszyt-
kie rzeczy ktore maia być zadane mi-
łości godnego. Niechayże milcze
przed obliczem twoim / na słodsy mi

y moy / niebo y ziemiá / y wšytká oz-
obá ich. Abowiem cokolwiek
chwaly máia ábo ozdoby to iest z
oczczenia hoyności twoiey / á ku o-
dobie imienia twoiego nigdy nie
przyida / ktorego mądrosći liczby
nie máš. Tobie cześć y chwala z Bo-
giem Oycem y z duchem swietym
niechay bedšie ná wieki / Amen.

Modlitwá trzecia, ktora též može

być mowiona przed przysięciem ciętá

ciętá Páńskiego.

Głásnodšy y namilości wšy Pá-
nie ktorego žadam przysięć / ty wieš
krewkość moie / y potrzeba ktora
cierpie: w iáko wielkich złościach y
występkách leže / iákom czesto iest
obćiozon / skušon / zámiešan / y po ka-
żdu. Po lekářstwo do ciebie przycho-
dzi / o poćiechey wspomozenie pro-
szę / ku temu ktory wie wšytkie rze-
czy mowie: ktoremu sa iáwne wšyt-
kie wnetrznosci moie: y ktory mie
žadam možeš dostonale poćiešyć / y

Modlitwa przed

mnie dopomoc. Ty wieśz ktorych
 dobr potrzebuie nade wszystkie / y iac
 kom iest vbogi wcnotach. Oto sie
 stawie przed toba vbogim y nagim /
 taksi zadac y milosierdzia wzywac.
 Tak armie laknacego zebra ka
 twego / rozpalsimnosć moie ogniem
 milosći twoiey / oswiec slepote mo
 ie iasnosćia twoiey obecnosći. Ob
 roć mi wszystkie ziemskie rzeczy w
 gorzkosć / wszystkie ciężkie y przeciwo
 ne w cierpliwosć / wszystkie nanizsz
 y stworzone w zgardzenie y zabacze
 nie: wyniesze serce moie ku tobie
 w niebo / a nie dopuscć mi sie culać
 na ziemi. Ty sam iuz od tad po
 czni mi slodkim być / aż na wie
 ki / bos ty sam po karay napoy moy /
 milosć moia y wesele moie / slodkosć
 moia y wszystko dobro moie. Boze a
 bys mie zupełnie z swey obecnosći
 rozpalił / y w sie odmienil / abym sie
 sstal z toba iednym duchem / a to
 przez laske wnetrznego ziednocze

nia / y rozplynienie palaiacey miłos-
ści. Nie dopuszczay ze mi częzym y
wyschlym od ciebie odchodzić / ale
sie sprawuy ze mna miłosiernie / iá-
kos często sprawował z świstymi
twymi dziwnie. A cożby to za dziw-
izbych wszytek z ciebie był zapalon /
á w samym sobie vstal: gdyżes ty iest
ogniem záwždy goraiacym / á nigdy
nie vstawaiacym / y miłościá sercá
oczyściáiacá / á rozum oświecáiacá.
Ktory żywieš y Krolwieš Bog
ná wieki / Amen.

Dziękowanie po przyjęciu ciała
Páńskiego.

Panie niezmierney dobroći / co
Diest człowiek iz nań tak pámie-
tać raczyš / iáťom ia dziś grzesny y
niegodny sam ná sobie doświadczył
Żá wielkieby to dobrodzieystwo mo-
gło być poczytano / Kiedyby ty Pa-
nie Máiestatu raz iedno o grzesny
człowieku pomyslił ábo tylko kie-
dy nań wspomniál / teraz Pánie sa-

mes tego grzesznika pocieszyć / y do
 chatupki iego z Maiestatem twym
 przysć raczył. Raczyles niemocne
 gonawiedzić / chorego ozdrowić / ta-
 knacego pokarmem ciała y krwie
 tweynaświetszey nakarmić: mdleia
 cego posilić / aby nie wstał w piel-
 grzymowaniu żywota swego / ale do-
 siedł aż do przybytku twego. Błogo-
 sław dusho moia Pána y wszystko co
 we mnie jest imie swiete iego. Błogo-
 sław wstáwicznie / a nie zapomina-
 nay w wszystkich dobrodzieyszw iego.
 Błogosławcie ze mna wszyscy Anio-
 łowie / niebo y ziemia y wszystko co
 ná nich jest tak miłościwego y do-
 brotliwego Pána swego. A gdyżes
 mie Pánie tym nawiedzeniem tak
 vezćić raczył / prosze pokornie / rącz-
 że mi dać łaskę / abym ná potym nie-
 wdzięcznością y żywotem zlym nie
 zelzył tak wielkiego daru twego.
 Tyś nigdy nie dał czci nikomu / bez
 łaski ktoraby ia mogła zachować.

Tace
 dym
 Wse
 sey
 niost
 kesie
 chow
 ten
 kos i
 tates
 swie
 a z te
 gosa
 resne
 konie
 ktora
 west
 slat
 go bl
 tak s
 ktor
 Pan
 dom
 sław

Takęs zázwdy czynil na mieyscu káz
 dym / do kadeškolwiek wniść raczył
 Wšedles w żywot Pánný nášwiete
 šey Mátki twey / á tak iákos iá pod
 most ku niewymowney chwale tá
 kes iey dał niewymowna láške ku zá
 chowanu iey. Wšedles ná šwiat
 ten ku obcowániu z ludźmi / á tak iá
 kos iey vřláchčil twóim przysciem
 takęs gi láška twoja odnowil y o
 šwiecił. Wšedles potym do piekła
 á z tegož piekła vczynileš Kay vblo
 gořlawišy twa chwala one / kto
 řes náwiedzeniem včzić raczył. Na
 koniec gdy řrzyńia Teřtámentu /
 ktora byla figura řakrámentu tego /
 weřla do domu Obedeon, wnetęs ze
 řla náń / y ná wřytkę máiernořie ie
 go błogorřlawniřtvo twe / plácać
 tak řezodra á bogáć reka gořpode /
 ktorář vnięgo mieć raczył. Agdy jeř
 Pánie chćial teř przysć w ten vbe
 gi dom / y w nim řtánać / poczni błogo
 řlawić dom řluga twoiego / á dać mi

sposob / ktorymbych ia być mogł w
 dzieczen tey czci / czyniac sie godna
 gospoda twoia. Tyś chciał abym ia
 był iako on grob swiety w ktorym
 by twe naswietse ciało było polo-
 żono: raczże mi dać one w sę wszystkie przy-
 prawy ktore miał ten grob / aby ch
 mógł być tym czymś mie raczył wy-
 brąc. Day mi one mocność opoki / y
 ono przesćieradło pokory / y one mir-
 re umartwienia / ktorabych ia w
 marł jadżom y woley moiey / a tobie
 żył. Tyś chciał aby ch był iako strzy-
 niá testámentu / w ktorey byś ty mie
 błał: raczże mi dać łaskę / iż iako w
 oney strzyni nie była rzecz przedniey
 śa / iedno tablice zakonu / aby tak
 wewnątrz w sercu mym nie była in-
 śa myśl ani chuć / iedno ku twoiemu
 naswietsemu zakonowi. Tyś to we-
 mnie chciał spráwić / aby ch poznal
 w tym sakramencie / żeś ty iest pan y
 oćiec moy / gdyś sie zemna obysć tak
 raczył / iako sie oćiec z synem obcho-

dsi/ á z synem zbytnie vmitowanym.
 Rácz mi dáć te lástke / ábych ja mogl
 byc wdzieczendobrodziejstwa tego/
 miluiac cie nie tylko mocna milo-
 scia/ ale teź miloscia tak goraca/ á-
 by wšytkie wnetrznosci me gorza-
 ly w milosci twoiey/ á pamieć sama
 słodkiego imienia twoiego mogla
 zmiekkczyc y zdiac serce moje. Rácz
 mi teź dáć przeciw tobie ducha y ser-
 ce synowstie / ktory iest duch postu-
 ſienstwa / y wczciwosci / y milosci / y
 vfanía / ábym we wšytkich moich
 przygodach y w ciezkosciach / wnet-
 sie do ciebie vciekal / z taka bespie-
 cznoscia y vfaníem / iako sie vcieka
 syn wierny do oycá ktorego miluje
 barzo. Nád to / chciales odkryc du-
 ſy moiey w tym sakramencie milosc
 oblubienca ku oblubienicy / y takim
 mi sie pokazac : ráczje mi dáć tedy /
 panie / toz serce przeciwko tobie /
 bym cie tak milowal miloscia wier-
 na / miloscia ſczyra / miloscia czyſta /

miłością wprzeyma / y miłością taką
mocną / żeby mi żadna rzecz oddalić
od ciebie nie mogła. Na słodkiy Oblu-
bięncze dusze mey / rozciągni słodki
y wdzięczne ramiona twoie / a rącz-
ki tak obłapić / y ku sobie przyciąć / a
by ani w żywocie / ani w śmierci od
ciebie oderwana być nie mogła. A
bowiem ja w tobie żywe a w sobie
vmieram: w tobie trwam / a w sobie
przemijam / iako przemija próżność.

A iżes przyszedł w nas wietszym sa-
kramentie do tej gospody / prośże nie
rącz odchodzić na słodkiy Jezus / rącz
zemna zostać a bowiem wieczor nad-
chodzi / a iż dzień odstepuie: noc przy-
spieśa / a nie jedna noc / ale ich wiele /
to jest noc śmierci y światá y grze-
chu y vtrapienia y pokusy y opuś-
czenia a odesćia łaski twoiey: w syc-
kie cynocy przychodzą / aby na nas
vpadły y nas zakryły. Nie rączże
nas opuśczać Pánie / a rączż nami
mieśkać / aby sie to wypełniło coś v-

sty tr
czył
mnie
twoi
wiel

Di

W

wyjs
napo
słodk
mito
nie
ne ty
prof
ze w
twen
ćia l
stolu
les n
ętor
two
bym

stę twymi naswietšyimi obiecáć ra-
czył: Kto pozýwa ciała mego / we
mnie mieszka / a ja w nim. Abowiem
twoje jest Krolestwo y chwala ná
wieki wiekom / Amen.

*Druga modlitwa po przyjęciu
ciała Páńskiego.*

Witay Przenaswietše Ciało/
człowiekowi ná świecie na-
wyżša słodkości: witay niebieski
napoiu / ná dewšytko mnie bázžo
słodki. Prawdziwy á nálastáwšy
miłosńiku rodzaju ludzkiego Pá-
nie Jezu Chryste / zbawienie wiecz-
ne tych ktorzy ciebie miłuis / bądź
proše miłosćiw mnie grzešnemu / a
ze wšech naniegodniejšemu słuźe
twemu. Ty z niewymowney dobro-
ći á łaski twej / przypusćiles mie do
stolu przenaswietšego twego: da-
les mi zá pokarm ciało twe żywe /
ktoreš z przeczysťey Pánný mátki
twojey wziac raczył: dozwołiles á
bým sie ciebie grzešnymi mymi vstý

dotykał / przyjmował w sie y poży-
wał. O iako dziwne a wielkie kolo-
mnie grzesnik a wraczenie twoie mi-
ly Panie: Przero prosze abys mi byl
laskaw: poniewaz ktory cie niego-
dnie pojywa / nie ku lekarstwu / ani
ku zbawieniu / ale ku zarazie swey a
wiecznemu zatraceniu ciebie bie-
rze. Racz mi Panie prawdziwoy a
wieczny żywocie moy przez twoe cia-
lo s. y krew twa nadrojsza / do ktory
ches mie dzisia niegodne^o sluge wes-
zwać raczył / w sztyki złości y niepra-
wości przesłego żywota mego od-
puszcic: a day abym ten ostatek żywo-
ta w lepsze odmienil / ku wietsey
chwale y slawie imienia twego s^o.

Uciasnienysza y nachwalebniys-
za matko Pana naszego Jezu Chri-
sta / ktora s tego to Pana stworzy-
ciela w szego stworzenia / w żywocie
twym Panienskim godna byla nos-
sic: ciebie pokornie prosze / racz sie
do nie^o za mna przyczynic / aby w szy

tki n
sie u
Sak
swie
dzia

T

S

Boj
dne
czyt
na t
sta.
te S
wzr
win
na 3
cha
czo
step
olin
nie:
y po

tti niedbáłości y omyłki ktorychem
 sie w używaniu przenaswiewtego
 Sakramentu dopuścił / zá prosba
 swiata twoia / á z swego miłosier-
 dzia odpuścić mi raczył / Amen.

Trzecia Modlitwá po przyjęciu
 ciała Páńskiego.

Siękujá tobie swiety Pánie /
 Dycze wśechmogacy / wieczny
 Boże / ktorýś mi grzešnego y niego-
 dnego sluga twoiego ná karmić ra-
 czyl nadrozšym ciałem y krewiá Sy-
 ná twego / Pána nášego Jezu Chri-
 stá. A wprzeymie proše / zeby to swie-
 te Sakramentu tego naswiewtego
 używanie / nie było mi poczytáne zá
 wnieku staraniu / ále było przyczy-
 na zbáwienia ku odpuszczeniu. Nie-
 chay mi będzie zbroia wiary / á tar-
 cza dobrej woley. Niech będzie wy-
 stepkow moich wyniśczenie / poja-
 oliwości y lubieżności wykorzenie-
 nie: miłosći y cierpliwości / pokory
 y poslušénstwa przymnozenie: prze-

Modlitwy

ćiw zdrádom wšytkich nieprzyia-
 ćiel widomych y niewidomych / mo-
 cne obronienie: namietności moich
 tak cielesnych iako y dušnych / zupeł-
 ne vspokoienie: w tobie samym iedy-
 nym Bogu miłe odpoczynienie / y ży-
 wotá mego szczęśliwe dokończenie.
 Proše cie też / żebyś mię grzesznego
 do oney dziwnie rostkosney / á nigdy
 nie skończoney wczty y wesela ra-
 czył przywieść / gdzies ty Pánie Bo-
 że moy / z Synem twym / y z Duchem
 świętym iest prawdziwa światłość /
 zupełne nasyćenie / wieczne wesele /
 vstáwiczna radość / y szczęście nie-
 odmienne wšytkim świętym two-
 im / przez Christá Páná nášego / A.

MODLITWA ŚWIĘTEGO TO-
 mašá, z Aquinu, przed náświetšym Sákrámen-
 tem, z Rytmow Lácińskich ná Polskie
 przeložona.

Rzániam się tobie prawdo zátaóna /
 A osobámi tymi zápušczona:

Wšytko mi serce wiernieć się podáće / A ćie-
 ku pátrząc w sílách swoch vstáće.

Dotykámie / smáť / y oko omyla /
 Sluch tylko słow twych mocnie mie pośila.
 Wierze co Chrystus rzekł: to iest moje ciało /
 pewnieyşşego nic nád to sie nie stało.
 Na Erzyju sámó táilo siz bořtwo /
 A tu sie y twe tái człowieceńřstwo.
 Oboie tu być ia mocnie wyznawam /
 Zlotrem ná Erzyju tobie sie wřarzám.
 Wesołe słowo niech ono wřyře /
 Dřis ćie w mym Káiu z řwietymy popiře.
 z Tomášem bližen twoich tu niewidze /
 Wřářze ćie wyznáć zá Boga nie wřtydze.
 Jezu Ktorego widze tu Křytego /
 Niechćie oglódam po řmierći iáwnego / A.

PIĘTNASCIE CZŁONKOW

żywotá Páná Iezusa Christusa, ku rozmyślaniu,
 mówiąc Rozány wianek Pánny Máryey.

Pieć wesolych.

- I. Anielskie Zwiářtowanie / Piedy
 był poczetý Syn Boży.
- II. Nawiedzenie Pánny Máryey
 do S. Elżbiety.
- III. Narodzenie Páná nářşego Je-
 zu Christá.
- IIII. Ofiarowanie Páná nářşego
 do Kořciolá.

V. Należenie iego w Kościels
miedzy Doktory.

Piec żalofnych.

I. Modlitwa Pana naszego w O.
groycu.

II. Biczowanie v flupá.

III. Koronowanie w ćierniowa
Korone.

IIII. Krzyżá nošenje ná Lysa gore.

V. Utrzyżowanie y śmierć ná
Krzyżu.

Piec chwalebnych.

I. Zmartwych wstanie Pana ná
šego.

II. W niebo wstapienie iego.

III. Zesłanie Duchá swietego.

IIII. W niebo wšiećie Panny Má.

V. Koronowanie teyże Panny ná
dewšemi Aniołmiy š. w niebie.

Modlitwá poránu.

Sieknie wšechmogocy á lástá-
wy Oycze / iješ mi tey nocy z
miłosierdžia twego / od wšego zle-

go strzedz y zdrowego w łasce tvey
 swietey zachować raczył. Tobie na
 początku dnia dzisieyſzego / za te y za
 inne wſytkie dobro dſieyſtw ſod po
 rodzenia mego / dzięki czynie: tobie
 Pánu ſwemu cześć y chwale odda-
 wam / z ktorego iáko ze ſzrodła nie-
 przebranego wſytko dobre náſtvo
 rzenie płynie. Poruczam w mocne
 rece twoiey náſwietſzey miłości ná
 ten dzień / y ná wſytek czas żywota
 meiego / ciało y duſę moie y ſpráwy
 wſytkie moie / á bys im błogoſtáwić /
 á one ku czći y chwale ſwoiey obráć
 raczył. Ná to pokornie proſzę / á
 bys mié od wſzego złego vchowác
 raczył / á łáſke dáć / ze bych ſie dnia te-
 go y ná potym záwždy / grzechu wſe-
 lákiego vſtrzec mogł / á nigdy ſercá
 meiego do niego nie przypuſcił: ále
 ku pełnieniu roſkazania y twoiey
 woley ſwietey / rácz ſkloníc myſli
 me / mow y vczynki wſytkie / á bych
 w miłości y w boiáźni máteſtátowi

twemu służyć / w każdej rzeczy się to
 bie niedźna posługa moja podobać
 mogła wieki / przez Chrysta Pana
 naszego / Amen.

G Przejegnanie stołu.

Czy wszystkich miły Panie / w tobie ma-
 to swe vsanie / a ty im dasz żywność ich czasu
 przystoynę. Otworzysz ty rękę / a napelnią się
 każde zwierze błogosławieństwem.

Oycze nasz / rć. Zdrowas Marya / rć.

Panie Boże wszechmogący oycze mi-
 ścierny / przejeğnań nas / y te dary / kro-
 tych z twej szczerobliwości pożywać ma-
 my / przez Jezusa Chrystusa syna tworego / a
 Pana naszego / Amen.

Dziękowanie wst. iac od stołu.

Niez odpłacić miły Panie wsem dobro-
 dzieiom naszym / tak żywym iako y umar-
 łym / dla imienia twegoś. żywot wieczny / A.

Panie Boże wszechmogący przez wielkie
 miłosierdzie twoje / rćzdac żywym iaste /
 umarłym odpoczywienie / Rosciolowi twe-
 mu światemu y Królestwom Chrześciańskim
 pokoy / Królowi Panu naszemu modrość y
 zwycięstwo / a nam wszystkim po tym niedź-
 nym żywoicie / żywot w niebie wieczny / Amē.

Kiedy Pro pace ráno, w południe,
y w wieczor bija, dostanieś odpustu mówiąc
te słowa pokleknawszy.

¶ Ná Pierwsze vderzenie.

Antoł pánstki zwiástował pánnie Má-
rycy / y poczelá z Duchá swietego.

Zdrowá bódz Márya / zé.

¶ Ná wtore vderzenie.

Oto ja sluzebnica Pánsta / nie-
chay mi sie stanie według słowa
twego.

Zdrowá bódz Márya / zé.

Ná trzecie vdersenie.

A Słowo ciałem sie stało / y mie-
stało między nami.

Zdrowá bódz Márya / zé.

Modlitwá ná noc, ktora teź sposob
ráchunku sumnicnia zámyka w sobie.

¶ Jerzymowney dobroci Boze y
Zbawicielu moy / zá wszystko wie-
kie y niezliczone dobrodziejstwa /
ktoryches mi nadznemu á niéczes-
mnemu człowieku vyczyc hoynie
raczył / wielce dziekuie maiestato-
wi twemu. Tyś mie nałástawy

Pánie / ná obrázy ná podobienstwo
 twe stworzywszy z niczego / gdym
 przez grzech pierwszego Wycá był
 zginął / od śmierci wieczney y pie-
 kła / okrutna meka twoja odkupić
 raczył. Tyś mi to dał / y twoiey to
 łasce / nie moim żadnym zasługom
 ábo rodziców mych przypisuię / żeś
 mie do wiary twey świętey powo-
 łać / y przy niey aż do tego času zá-
 chować raczył / gdyż wiele tych /
 ktorzy tey wiary nie strzymáli / po-
 ginęło. ále y to nie mnieysze twoie
 dobrodzieystwo wyznawam / żeś
 mie od przygod rozmaitych / á oso-
 bliwie od grzechu smiertelneho / zá-
 lástka twoa y obrona Anioła twego /
 ktoregos mi strojá dáć raczył wyr-
 wały wybawił / zachowawszy mie
 ięscze w dobrym zdrowiu ku poku-
 ćie. Záktore ia y wszystkie inne nie-
 zliczone dobrodzieystwa twe / nie-
 wymowney y nieścónzoney dobro-
 ći twey serdecznie dziekuie: nie zá-

pomináiac y tego coś mie przez ták
 dlugi czas niegodnego y nieposlu-
 šnego sluge twego / miłostínie zno-
 sić raczył / gdyžem ná pominánia y
 nádchnienia twego ku dobremu
 czestokroć nie sluchal / ani násládo-
 wał. Przydayže teź to miłostíwy
 Pánie ku niewysłowionym onym
 dobrodšieystwom twóim / žebym zá-
 láška twoja mohl dostátecznie te-
 raz obaczyć niedostátki / omyłki /
 grzechy wšytki moje / ktorychem si-
 dnia dšisieyšego uczynkiem / mowá
 abo pomysleniem dopušcił: abyś mi-
 te przez niewinna meže y smierć ná-
 drožša twoje láškáwie odpušć-
 raczył.

*Tu ius nuidz z soba w sad, á obaczay pilnie w
 czymeš Pána Boga dnia onego obrázil, y zá to
 záduy. Mošeš, teź mowic powšedniá spowiedz.*

Teč šo Pánie / zá tve dobrodšieystwá sprá-
 wy mote: o láško niegodne / nieprzystoyne / á-
 le y owšem przeciwné tobie? Ráčz mi lášká-
 wy Jezu / te występki y grzechy moje / miłó-
 šćíwie przepušciť / á křwiš twá nadrožša

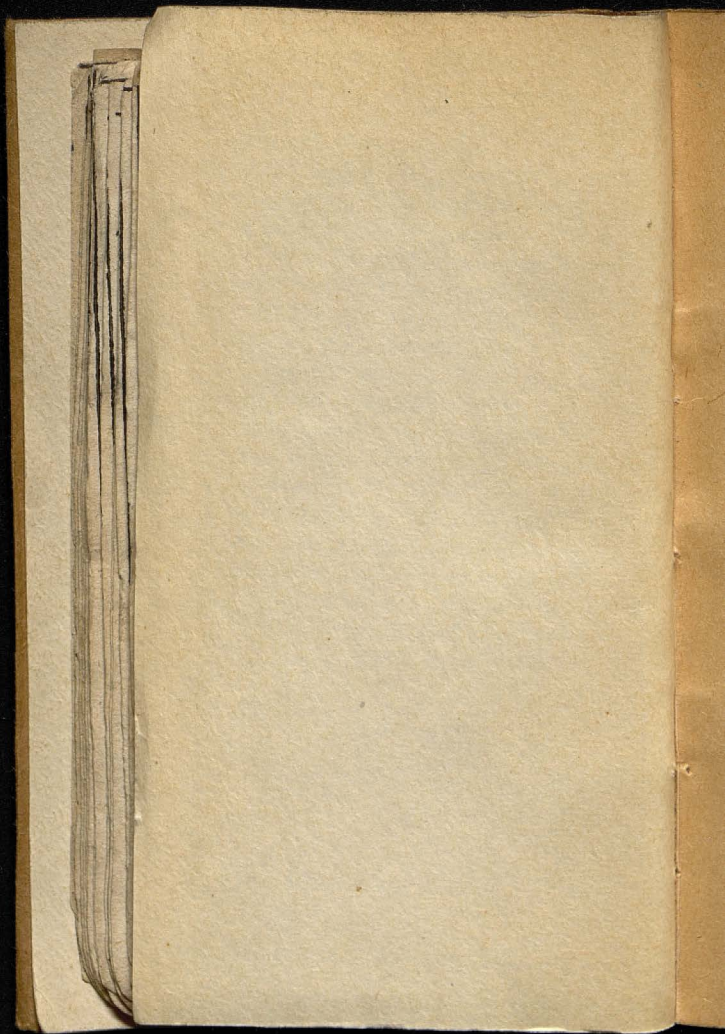
Modlitwy nánoc

omyć mie y przeczysćić sobie. Day noc te
szczęśliwie y spokojnie od wszelkich pokus y
zdrad nieprzytaciol duże mey obroniwszy
mie/ przeżyj: aby mi na potym doskonały
służyć mogł/ nie obrazając nigdy tak wielkie
go á dziwnie łaskawego mająstatu twego.
A jeśliż mie tey nocy powołać ku sobie / á z
światem tym nędznym rozłączyć będzieś
raczył/ prośe nie rączie się według wielkich
złości moich ale według niezmiernego mi-
łosierdzia twe^o ze mną obchodzić/ abyś mo-
ich nieprawości przebaczył. Jeśliż jeszcze
przy zdrowiu mie zachowaś / day aby mi
mogł żywota mego statecznie poprawić/ je-
dy mie żadna rzecz od penitenta wolej twey
świętey odwieść nigdy nie mogła/ ku wie-
cznej chwale y rozstawieniu imienia twego
świętego. Ktory żywiesz y królujesz Bog
na wieki wi: kow/ Amen.



Drukowano, Roku 1604.

c re
as y
sy
ley
lie
go.
á z
teff
ich
mia
noe
cse
ym
ise
oey
iee
go
g



Biblioteka Jagiellońska



stdr0029996

